P

Cena numeru 3 zł.

GŁOS PIOTRKOWSKI

GRATIS

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV | PONIEDZIAŁEK 8 LISTOPADA 1948 ROKU. | Nr 306 (1251)

Przemówienie Mołotowa

w 31-rocznicę Wielkiej Rewolucji Listopadowej

wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów Pracujących

MOSKWA (PAP). Na uroczystym posiedzeniu rady moskiewskiej dn. 6 listopada 1948 roku wicepremier i mi... ...raw zagranicznych ZSRR Mołotow wygłosił następującą mowę:

Towarzysze!

Obchodzimy dzisiaj 31 rocznicę Rewolucji Socjalistycznej w naszym kraju. Masy pracujące Związku Radzieckiego witają tę rocznicę wielkiej rewolucji chlubnymi zwycięstwami trzeciego decydującego roku pięciolatki powojennej. Szerzy się i wzmacnia współzawodnictwo socjalistyczne w klasie robotniczej, wśród chłopów z kołchozów, w szeregach inteligencji radzieckiej, z dniem każdym mnożą się sukcesy narodów ZSRR w dziele budownictwa komunizmu.

Realizacja wielkich planów

Twórcze wysiłki ludzi radzieckich zmierzają ku realizacji wielkich planów, rozwoju przemysłu i gospodarki rolnej, planów na niebywałą skalę o niebywałej doniosłości. W naszych oczach rośnie potęga ekonomiczna Związku Radzieckiego, podnosi się nieustannie dobrobyt materialny naszego narodu.

Coraz bardziej wzmacnia się przyjaźń narodów ZSRR natchnionych patriotyzmem radzieckim, przepojonych bezgranicznym zaufaniem i miłością do stalinowskiego kierownictwa naszego kraju.

Rewolucja Listopadowa rozpoczęła rozbicie systemu kapitalistycznego, lecz w przeciągu blisko trzech dziesięcioleci Związek Radziecki był jedynym krajem socjalizmu.

Siły demokracji rosną

Po drugiej wojnie światowej odpadły od kapitalizmu takie kraje Europy jak Polska, Rumunia, Czechosłowacja, Bułgaria, Węgry, Albania, Jugosławia. Gigantycznymi krokami posuwa się naprzód ruch narodowo-wyzwoleńczy w krajach zależnych i kolonialnych. Nie bacząc na żadne przeszkody rosną i hartują się siły demokratyczne w walce z siłami reakcji w krajach kapitalizmu.

Zwiększa się coraz bardziej autorytet międzynarodowy ZSRR jako głównej ostoi obozu demokratycznego i antyimperialistycznego, przeciwstawiającego się obozowi imperializmu i agresji.

Pod wielkim szandarem Lenina-Stalina naród nasz kroczy naprzód patrząc z satysfakcją na minione lata bohaterskiej walki i chlubnych zwycięstw, pełen zaufania w swą przyszłość.

Na nowym etapie drogi wzwyż

U podstaw całej pracy naszego narodu po zwycięskim zakończeniu wielkiej wojny o wolność ojczyzny, leżą znane wytyczne tow. Stalina:

„Po zakończeniu wojny zwycięstwem nad wrogami, Związek Radziecki wkroczył w nowy pokojowy okres swego rozwoju gospodarczego. Obecnie naród radziecki, umocniwszy zdobyte pozycje, stoi przed zadaniem dalszego marszu naprzód ku nowym sukcesom gospodarczym.

Nie możemy ograniczyć się jedynie do umocnienia tych pozycji. Doprowadziłoby to bowiem do stagnacji — **powinniśmy kroczyć dalej naprzód, ażeby stworzyć warunki dla nowego ,potężnego podniesienia gospodarki narodowej. Powinniśmy jak najrychlej zaleczyć rany, zadane przez wroga, oraz przywrócić przedwojenny poziom rozwoju gospodarki narodowej, z tym, by w najbliższym czasie poziom ten znacznie przekroczyć, podnieść dobrobyt materialny narodu i jeszcze bardziej wzmocnić potęgę militarno-gospodarczą państwa radzieckiego.**

Pięciolatkę wykonamy w cztery lata

Wszyscy widzą teraz, że ludzie radzieccy skutecznie realizują ten program stalinowski umocnienia zdobytych pozycji i dalszego marszu naprzód ku nowym sukcesom gospodarczym. Jeśli plan pierwszego roku pięciolatki powojennej nie został w całości wykonany, bo w ciągu pierwszego roku po wojnie zużyto wiele sił na przewekslowanie przemysłu z torów wojennych na tory rozwoju pokojowego, jak również wobec dodatkowych trudności, które wyłoniły się w związku z posuchą i nieurodzajem w 1946 roku, to już w drugim roku pięciolatki sytuacja polepszyła się na całym froncie gospodarczym.

W r. 1947 przemysł nasz nie tylko wykonał, lecz i znacznie przekroczył plan roczny. W rezultacie wykonano też w całości ogólny plan 2 pierwszych lat pięciolatki powojennej. Wielkim osiągnięciem narodu radzieckiego był fakt, że już w końcu ubiegłego roku przemysł nasz podniósł się do poziomu przedwojennego 1940 r.

W tym stanie rzeczy decydujące znaczenie dla wykonania powojennego planu pięcioletniego ma obecny trzeci rok pięciolatki. Od sukcesów naszej pracy, od pracy organizacji partyjnych, związków zawodowych, Komsomołu zależy wykonanie całej pięciolatki i — co jest szczególnie ważne — możliwość przedterminowego jej wykonania. Wiemy zaś, że **idea przedterminowego wykonania pięciolatki weszła głęboko w świadomość klasy robotniczej.**

Cały kraj stanął na apel robotników Leningradu

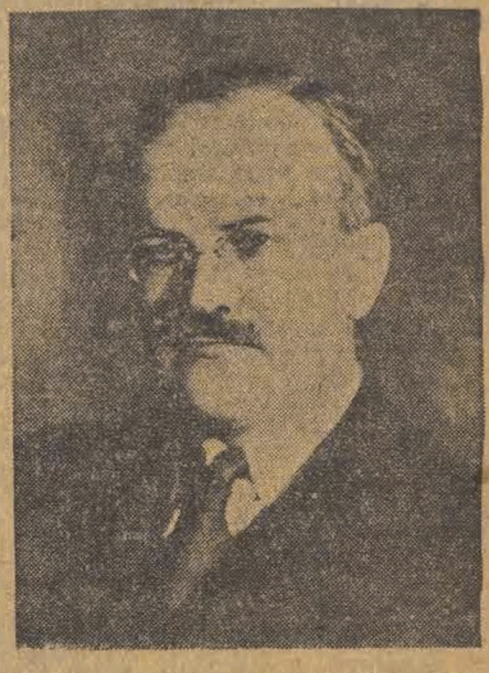
Już w roku ubiegłym robotnicy i robotnice Leningradu zaapelowali do robotników i robotnic całego kraju o wykonanie pięciolatki w przeciągu 4 lat. Apel ten spotkał się z jak najszerszym oddźwiękiem.

Osiągneliśmy tyle, **że w pierwszym kwartale bież. roku nie było zwykłego spadku wydajności produkcji przemysłowej w porównaniu z ostatnimi miesiącami poprzedniego roku. W tym roku przemysł nasz przechodzi z kwartału do kwartału, wykonując z nadwyżką ustalone zadania.**

W pierwszych 9 miesiącach, ogólna produkcja przemysłowa wykazała wzrost o 27 proc. w stosunku do odpowiedniego okresu r. ub.

Ten jeden fakt świadczy, jak szybko postępuje odbudowa powojenna i rozwój gospodarczy naszego państwa. Świadczy o tym również fakt, że w roku bieżącym przemysł nasz utrzymuje się na poziomie, który o 17 procent przewyższa poziom przedwojennego roku 1940.

Odbudowie i wzrostowi przemysłu towarzyszy podnoszenie dobrobytu materialnego klasy robotniczej. Fundusz płacy zarobkowej robotników i pracowników umysłowych w roku bieżącym prawie dwukrotnie przewyższa fundusz płacy zarobkowej z 1940 r. Rozwija się na szeroką skalę budownictwo mieszkań, szkół, szpitali, domów wypoczynkowych, instytucji kulturalnych. **Przyjęty w planie pięcioletnim rozległy program poprawy bytu mas pracujących i warunków ich pracy wykonywany jest z powodzeniem.**



Rzecz oczywista, nie zadowolimy się osiągniętymi już sukcesami, nie zapomnimy również o tym, że w szeregu gałęzi ciężkiego i lekkiego przemysłu, w których dotychczas dają się odczuć zniszczenie okresu wojennego, nie osiągnięto jeszcze poziomu przedwojennego, i że jeszcze nie wszędzie walczy się jak należy o poprawę jakości produkcji przemysłowej. Dotychczasowe osiągnięcia pozwolą nam zarazem przyśpieszyć rozwój tych gałęzi przemysłu, które pozostają w tyle i zapewnić przedterminowe wykonanie pięcioletniego powojennego planu przemysłowego.

Partia wzywa nas, byśmy szli naprzód — byśmy jeszcze lepiej organizowali i rozwijali w poszczególnych przedsiębiorstwach i kołchozach planową walkę o wykonanie pięciolatki w przeciągu lat czterech.

ZSRR i państwa demokracji ludowej przodują światu w odbudowie

W Związku Radzieckim odbywa się ogólny i nieustanny rozwój przemysłu kierowany przez państwo socjalistyczne. Obecnie na tę drogę wkroczyły także kraje demokracji ludowej. Nie można tego powiedzieć o krajach kapitalizmu, jakkolwiek kraje te doznały wskutek wojny bez porównania mniejszych szkód niż ZSRR i państwa nowej demokracji. W Stanach Zjednoczonych przemysł nie wynosi obecnie nawet 80 procent tego cośmy widzieli w 1943 r. gdy, dzięki ol-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Do Generalissimusa Józefa Stalina Moskwa

W 31 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej przesyłam Panu, Panie Premierze, jak również narodom Związku Radzieckiego najserdeczniejsze pozdrowienia w imieniu swoim własnym i rządu Rzeczypospolitej.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Listopadowa, która przyniosła wolność narodom Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, zapoczątkowała nową erę we wzajemnych naszych stosunkach. Armia Radziecka wyzwoliła nasz kraj spod jarzma hitlerowskiej okupacji oraz stworzyła warunki dla przebudowy ustroju w duchu sprawiedliwości społecznej.

Jestem szczerze przekonany, że dalsze pogłębienie współpracy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Radzieckim będzie jak i dotychczas owocne dla obu naszych zaprzyjaźnionych krajów i dla dobra pokoju światowego.

(—) Józef Cyrankiewicz

Depesze gratulacyjne

Do Pana N. M. Szwernika przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR – Moskwa

Proszę o przyjęcie z okazji 31-ej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej moich najlepszych powinszowań wraz z najserdeczniejszymi życzeniami pomyślności dla narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Historycznemu zwycięstwu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej i potędze Związku Radzieckiego zawdzięcza i nasza Ojczyzna swoją wolność i swoje odrodzenie.

Naród polski — pomny wysiłków Związku Radzieckiego w obronie wszystkich narodów uciskanych i gnębionych przez międzynarodowy imperializm — pragnie dać w dniu dzisiejszym wyraz swemu gorącemu pragnieniu prowadzenia w oparciu o wieczystą przyjaźń i sojusz z narodami radzieckimi dalszej walki o zapewnienie trwałego pokoju oraz sprawiedliwego ustroju społecznego, najlepszej rękojmi pomyślnej i szczęśliwej przyszłości wszystkich wolność miłujacych narodów.

(—) Bolesław Bierut

Do Pana W. M. Mołotowa vicepremiera i ministra spraw zagranicznych ZSRR Moskwa

Z okazji 31-ej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej proszę przyjąć Panie Ministrze moje najlepsze powinszowania.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Listopadowa uznała w pełni nasze prawa do niepodległości, wolnego bytu i stworzyła warunki jak najściślejszego zbratania naszych narodów.

Zacieśnienie więzów naszej przyjaźni i sojuszu oraz pokojowa współpraca Polski ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich w walce z podżegaczami wojennymi stanowi niezachwianą podstawę sprawiedliwego pokoju i powszechnego bezpieczeństwa.

(—) Zygmunt Modzelewski

Przemówienie Mołotowa

ZSRR na drodze do komunizmu

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

brzymim zamówieniom wojennym, osiagnał on swój najwyższy poziom. Mimo to, zyski amerykańskich spółek akcyjnych wzrastaja w dalszym ciagu. Podczas, gdy w 1939 r. zyski te wynosiły 6,4 miliarda dolarów rocznie, w roku ubiegłym zyski monopoli amerykańskich doszły blisko do 30 miliardów dolarów.

Z drugiej strony płaca zarobkowa robotników amerykańskich w ostatnich latach ostro odbiega od wzrostu cen, co dowodzi znacznego pogorszenia sie sytuacji klasy robotniczej. Podczas, gdy według danych urzedowych liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych nieco za ledwie przewyższa 2 miliony osób, co zresztą według innych danych jest niższe od rzeczywistej liczby conajmniej trzykrotnie — liczba nawpół bezrobotnych, pracujacych nie cały tydzień, sięga nawet według danych urzedowych, już przeszło 8 milionów osób.

Lud francuski w jarzmie wyzyskiwaczy

Przyjrzyjmy się teraz Francji, gdzie sytuacja klasy robotniczej zwraca ogólną uwagę. Realna płaca zarobkowa robotników francuskich, wobec zwyżki cen, spadła w latach powojennych dwukrotnie. Z opublikowanych danych dowiedzieliśmy się, że w pierwszym półroczu roku bieżącego zyski kapitalistów francuskich wynosiły 43 proc. całego dochodu narodowego Francji, a płaca zarobkowa robotników i pracowników umysłowych — tylko 39 proc. tego dochodu. Dane te wskazują, że zyski kapitalistów francuskich znacznie przewyższają całkowitą sumę płacy zarobkowej wszystkich robotników i pracowników umysłowych Francji.

Plan Marshalla — planem agresji

Podczas gdy rozwój naszego przemysłu opiera się w całości na naszych zasobach wewnętrznych i wysiłkach pracy ludzi radzieckich, w kapitalistycznych krajach Europy wszystko opiera się na rachubach na otrzymanie kredytów od „wujaszka amerykańskiego". Znana jest wrzawa, jaką wszczęto w Europie wokół „planu Marshalla". Plan ten reklamowany jest jako ratunek dla powojennej odbudowy gospodarki europejskiej. Jeśli posłuchamy niektórych angielskich lub francuskich mężów stanu, to bez kredytów amerykańskich w ramach „planu Marshalla" nie można rzekomo zapewnić odbudowy gospodarczej krajów europejskich. Jednakże dolary amerykańskie które w tym roku popłynęły do kieszeni kapitalistów europejskich, w myśl planu kredytowego USA, nie przyczyniły się do rzeczywistego rozwoju przemysłu w krajach Europy kapitalistycznej. Dolary te nie mogą zresztą dać takiej pomocy, ponieważ kredyty amerykańskie przeznaczone są nie na to, aby odbudować i rozwinać konkurujący ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki przemysł państw europejskich, ale na to, aby zabezpieczyć szerszy zbyt na amerykańskie towary w Europie i aby uzależnić te państwa politycznie i ekonomicznie od panujących w USA monopoli kapitalistycznych i ich planów agresywnych, nie licząc się z potrzebami narodów europejskich.

Odbudowujemy się sami

Przeciwnie, powojenna odbudowa i rozbudowa ZSRR nie jest uzależniona od jakichkolwiek [illegible] krajów kapitalistycznych i służy całkowicie zaspokojeniu potrzeb własnego narodu.

Tak przemysł, jak i rolnictwo Związku Radzieckiego wkroczyły w nowy okres potężnego rozwoju. Oto niektóre fakty: W tym roku ogólne plony upraw zbożowych osiągnęły już poziom przedwojennego 1940 roku. Uzyskaliśmy ten wynik mimo, iż obszar zasiewów nie osiągnął jeszcze poziomu przedwojennego i nie wyrównano jeszcze w rolnictwie ciężkich strat traktorów i maszyn rolniczych, jakich doznaliśmy podczas okupacji nieprzyjacielskiej. Tym większe znaczenie ma fakt, że dzięki lepszemu wykorzystaniu istniejących środków technicznych oraz znacznemu polepszeniu organizacji pracy rolników w kołchozach, urodzajność upraw zbożowych przewyższyła w tym roku urodzajność przedwojennego 1940 roku. Wiemy też dobrze, że nasze główne zadania w rolnictwie polegają na tym, by uzyskać dalszy wzrost urodzajności upraw zbożowych oraz innych upraw rolniczych.

Powszechnie wiadomo, jak pomyślnym był tegoroczny przebieg dostaw zbóż, do których nasz rząd zawsze przywiązywał jak największą wagę. Współzawodnictwo, jakie rozwinęło się między okręgami i rejonami, a także między republikami, dało poważne wyniki.

Wiecie o tym z wielu listów do tow. Stalina, opublikowanych w naszej prasie. Nie bacząc na posuchę na znacznych obszarach nad Wołgą, wykonanie planu zbóż w tym roku pomyślnie dobiega końca. W szeregu okręgów i krajów dostarczono państwu znacznie więcej zboża, niż w roku ubiegłym i więcej, niż dostarczono w latach przedwojennych. Wystarczy powiedzieć, że w roku bieżącym dostarczono więcej zboża, niż w roku ubiegłym, na Ukrainie o 131 milionów pudów, na północnym Kaukazie o 87 milion. pudów, w Syberii o 40 milionów pudów. Obecnie nie tylko zabezpieczono całkowicie bieżące zaopatrzenie ludności w chleb, lecz stworzono również konieczne rezerwy państwowe na przyszłość.

Rolnictwo radzieckie na pierwszym miejscu w świecie

Dla przyspieszenia dalszego rozwoju gospodarki rolnej — uprawy zboża, bawełny, buraków itd, — oraz dla stworzenia bazy pastewnej i wszechstronnego rozwoju hodowli, państwo przeprowadza rozległą akcję podniesienia kultury agrotechnicznej w kołchozach i sowchozach, zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne i wszystkie potrzebne maszyny. Dzięki poparciu państwa, kołchozy będą teraz mogły rozwinąć wszystkie gałęzie społecznej hodowli przy jednoczesnym podwyższeniu produktywności.

Rolnictwo otrzyma w tym roku od państwa trzy razy tyle traktorów, dwa razy tyle samochodów, dwa razy tyle maszyn rolniczych, niż przed wojną w 1940 roku. Państwo podejmuje ciągle nowe środki, by wszechstronnie rozwinąć bazę techniczną gospodarki rolnej, ułatwić pracę rolników w kołchozach, podwyższyć ich wydajność. W tym roku rozwinęło się szczególnie szeroko współzawodnictwo w kołchozach i sowchozach, co jest przede wszystkim zasługą naszych organizacji partyjnych. Równocześnie kołchozy zaczęły skuteczniej zwalczać nierobów i dezorganizatorów pracy co przyczyni się do dalszej poprawy organizacji pracy i do podniesienia dobrobytu kołchozów.

Bohaterowie socjalistycznego współzawodnictwa pracy

Ważną rolę w rozwoju współzawodnictwa socjalistycznego na wsi odegrała zeszłoroczna decyzja rządu o nagrodach za najlepsze wyniki w gospodarce rolnej. Mamy obecnie tysiące bohaterów pracy socjalistycznej w kołchozach oraz w sowchozach. W bieżącym roku postanowiono wysunąć większe wymagania wobec tych których rząd będzie nagradzał za osiągnięcia w rolnictwie, hodowli i technice rolnej.

Nie ulega wątpliwości, że w bieżącym roku szeregi odznaczonych nie tylko się nie zmniejszą lecz wzrosną. Świadczy o tym rozmach współzawodnictwa i wzmagający się w kołchozach zapał do pracy.

Obszary stepowe zamienimy w krainę urodzaju

Przed kilku zaledwie dniami ogłoszono decyzję partii i rządu, powziętą z inicjatywy tow. Stalina, „o planie stworzenia pasów leśnych dla ochrony pól, wprowadzenia systemu płodozmianu, budowy stawów i zbiorników wodnych dla zapewnienia wysokich urodzajów na stepowych i leśno - stepowych obszarach europejskiej części ZSRR. Celem naszym jest takie wykorzystanie dotychczasowych wielkich doświadczeń praktycznych i osiągnięć nauki rolnej, by kołchozy i sowchozy obszarów stepowych i leśno-stepowych, wyposażone w nowoczesne zdobycze techniki, dokonały w ciągu najbliższych lat dalszego skoku naprzód w rozwoju uprawy roli i hodowli. Przywiązujemy przy tym szczególną wagę do upowszechnienia systemu płodozmianu i do organizacji na szeroka skalę prac nad zalesieniem pasów ochronnych.

Gigantyczny plan walki z posuchą

Urzeczywistnienie tego gigantycznego planu państwowego, który stanowi wypowiedzenie wojny posusze i nieurodzajom na stepowych i leśno-stepowych obszarach europejskiej części naszego kraju, skieruje nasze rolnictwo na prostą drogę wysokich i trwałych urodzajów, zapewni wysoką wydajność pracy rolników w kołchozach i pod wielu względami wzmoże potęgę gospodarczą Związku Radzieckiego. Nasza pewność, że ten historyczny plan wielkich prac zostanie zrealizowany świadczy o tym, jak szybko rosną nasze siły, sukcesy i nasze możliwości, gdy kroczymy drogą wskazaną przez partie komunistyczną, przez wielkiego Stalina.

Bardziej skomplikowanym zadaniom w dziedzinie kierowania gospodarką narodową odpowiadają też nowe zadania w zakresie planowania państwowego, organizacji zaopatrzenia materiałowego, wprowadzenia nowoczesnej techniki do wszystkich gałęzi gospodarczych.

Wspaniałe tempo rozwoju naszej gospodarki

Na odcinku planowania gospodarki narodowej, szczególnie doniosłe stały się zagadnienia koordynacji przyspieszenia rozwoju poszczególnych gałęzi produkcji. Jak wiadomo, plany produkcji i budowy dla przedsiębiorstw układają się teraz pod kątem widzenia techniczno-postępowych gospodarczych norm wykorzystania urządzeń i materiałów, co przyczynia się do przyspieszenia rozwoju przemysłu, transportu i innych gałęzi gospodarki narodowej. Kontrola nad wykonaniem planu ma na celu nie tylko zwykłe osiągnięcie pewnej ogólnej sumy produkcji, lecz i obowiązkowe wykonanie zadań w zakresie podstawowej nomenklatury, asortymentu i poprawy jakości produkcji.

Od prawidłowej organizacji zaopatrzenia materiałowego, stworzenia potrzebnych rezerw materiałowych i oszczędnego wykorzystania zasobów państwa, zależy w wielkim stopniu tempo rozwoju naszej gospodarki.

Mechanizacja procesów wytwórczych

Przy obecnym ogromnym rozmachu produkcji i budowy, precyzyjna organizacja zaopatrzenia i kontrola nad przestrzeganiem ustalonych norm wydatkowania zasobów materiałowych, mają dla państwa niezmiernie doniosłe znaczenie.

Przyśpieszenie mechanizacji procesów wytwórczych wymagających dużego nakładu pracy i wprowadzenie nowoczesnej techniki we wszystkich gałęziach przemysłu, transportu i gospodarki rolnej, partia bolszewicka uważała zawsze za sprawę niezmiernie ważną. W związku z naszymi powojennymi zadaniami tow. Stalin powiedział: „...mechanizacja procesów wytwórczych jest dla nas tą nową i decydującą siłą, bez której niemożliwe jest utrzymanie ani naszego tempa ani nowej skali produkcji".

Nasze możliwości w tej dziedzinie ogromnie wzrosły. Przemysł Związku Radzieckiego może obecnie wytwarzać wszelkie możliwe maszyny, przy czym poziom produkcji maszyn przewyższył już bardzo stan przedwojenny. Liczba czynnych obrabiarek w naszym kraju znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1940 i w najbliższym czasie może być zwiększona jeszcze bardziej. Planowe wprowadzenie nowoczesnej techniki do wszystkich gałęzi gospodarki narodowej stanowi potężną dźwignię w dziele dalszego zwiększenia siły państwa radzieckiego.

(Dalszy ciąg na str. 3-ciej)

Jerzy Korwin

Zabójstwo Waldemara Glücka

79)

Miałby się wtedy z pyszna. Byłaby to całkowita kompromitacja, do której za żadną cenę nie mógł dopuścić. Dobrze, że choć pośpieszył się na tyle, aby przybyć jeszcze na czas. Czy istnieje jednak to pojęcie w ogóle? Co znaczy przyjście na czas, na jaki? Człowiek, który popełnił tak perfidną zbrodnię, jak Glückowa, mógł być przygotowany na każdy czas, nawet na ten, który krótkimi już sekundami dzieli nas od wieczności.

Sędzia stanął przed koniecznością zdecydowanego rozwiązania bardzo ważnego problemu nie wiedział przecież ostatecznie co zamierzała Glückowa, choć jej pokój pełen był podróżnych walizek. Może mimo wszystko nie uciekała, może w najmniejszym nawet stopniu nie przypuszczała, że jej wspaniale obmyślony plan został zdemaskowany. Z Glückiem nie żyła już właściwie od wielu lat, odsunęła się również od interesów i oddając mu do samodzielnego prowadzenia fabrykę, zamieszkała w samotnej willi podmiejskiej, aby całkowicie poświęcić się umiłowanym przez siebie studiom nad literaturą włoską, a szczególnie nad Gabrielem D'Annunzie. Kto mógł w tych warunkach posądzić ją o spowodowanie śmierci, albo o rewolwerowy zamach gdy odeszła i to tak dawno z szalejącego kręgu życia w obcowanie z książkami? Taką mając sytuację wiele mogła ryzykować, może właśnie czekała na wiadomość o śmierci męża, której nikt jej do tej pory nie przysłał, a przecież gazet nie była obowiązana czytać. Któż to wiedział?

Nosek cofając się ku strumykowi ważył już w myślach jedną tylko możliwość, jak wejść do domu podając się zwyczajnie za kogoś, kto niechętnie przynosi żałobne wieści. Tak będzie najlepiej i najzręczniej, nie zmusi go to nawet do ukrywania tego, kim jest. Przeciwnie przedstawi się jako sędzia śledczy, zaznaczając jednakże natychmiast, że ktoś ze strajkujących strzelił do jej męża zabijając go na miejscu. Przecież zrobiła wszystko, aby w tym kierunku pchnąć podejrzenia. Jakże inaczej rozumieć szeroko otwarte drzwi na dziedziniec fabryczny, podrzucenie w trawę i chwasty rewolweru, z którego strzeliła, wybór czasu i miejsca na dokonanie zbrodni, gdy mogła mieć cały szereg innych nie mniej dobrych sposobności. To nie było dzieło przypadku, zbrodnia została bardzo dokładnie obmyślona jako coś w rodzaju nieuniknionej katastrofy życiowej w okresie silnych walk z robotnikami. Prawdziwa prowokacja! — powiedziałby Michał Korc. Istotnie plan Glükowej miał wielkie szanse skutecznego powodzenia.

Sędzia Nosek jeszcze raz obejrzał z dołu willę Glükowej powinien obejść ją do okoła, aby w sposób najbardziej naturalny zadzwonić do niej od frontu. Był już niemal pewny, że jego wizyta nie przerazi w tym domu nikogo, w każdym bądź razie postanowił zaryzykować. Posunął się ostrożnie lecz szybko tuż nad brzegiem strumyka do drogi jaką zauważył już poprzednio, a która zdawała się prowadzić do góry przed willę. Nie mylił się, mógł być jednak zauważony, a że z tej strony nie podobna było spodziewać się gości z Łodzi, znów skrył się za krzewy i drzewa, wychylając się z nich dopiero na pięknej i naturalnej leśnej alei przed samym ogrodzeniem posesji. Furtka nie była zamknięta, pchnął ją więc zdecydowanie i słuchając zgrzytu czystych ziarn żwiru szybko zbliżał się ku domowi.

Willa położona była w bardzo uroczym miejscu. Pod drzewami tuż na samym skraju płaszczyzny, za którą ziemia spadała gwałtownie ku strumykowi bieliła się klasycznym zarysem murów i jednocześnie błyszczała czystymi szybami oryginalnie stylizowanych okien. Stanowiła niewątpliwie cichy zakątek, pozwalający na skuteczne skupienie uwagi nad książkami, a przecież w jej również murach zrodził się perfidny plan zbrodni. Sędzia doszedł już do schodów i nacisnął guzik elektrycznego dzwonka dziwiąc się, że nikt nie śpieszył się tu z otwarciem dokładnie zatrzaśniętych drzwi. Czyżby nie było służącej, a Glükowa nadal jeszcze pisała? Nacisnął guzik poraz drugi nasłuchując, czy w głębi mieszkania odzywa się sygnał. Słychać go było wyraźnie, teraz wywołał zresztą natychmiastową reakcję.

d. c. n.

Przemówienie Mołotowa

ZSRR na drodze do komunizmu

(Dalszy ciąg ze str. 2-ej)

Jednym z najważniejszych posunieć dokonanych w naszym kraju po 30 rocznicy rewolucji, było wprowadzenie reformy walutowej, a równocześnie zniesienie kartkowego systemu zaopatrywania ludności oraz ustalenie jednolitych obniżonych cen państwowych na artykuły przemysłowe i żywnościowe. Decyzja ta dopomogła do szybkiej likwidacji ujemnych następstw nadmiaru pieniedzy w obiegu, jaki powstał po wojnie, oraz stworzyła pomyślne przesłanki dla przyśpieszenia rozwoju gospodarki narodowej.

W następstwie zniżki państwowych cen detalicznych na artykuły żywnościowe i przemysłowe oraz towarzyszącej temu zniżki cen w handlu spółdzielczym i na rynku kołchozowym, zdolność nabywcza rubla wzrosła dwukrotnie.

Stopa życiowa ludzi pracy wzrosła dwukrotnie

Dzięki temu, jak również w związku ze wzrostem uposażeń, realna płaca zarobkowa robotników i pracowników umysłowych w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła przeszło dwukrotnie. W ten sposób, reforma walutowa i zarzadzenia państwa w dziedzinie usprawnienia handlu przyczyniły się wielce do podwyższenia stopy życiowej robotników i pracowników umysłowych.

Wykonanie tych zarządzeń stało się możliwe już w dwa lata po zakończeniu wojny, podczas której najeźdźcy faszystowscy niesłychanie zniszczyli nasz kraj. Fakt ten pokazuje całemu światu, jakimi olbrzymimi siłami i wewnętrznymi możliwościami dysponuje Państwo Radzieckie.

W związku ze zniesieniem systemu kartkowego zaopatrzenia, powstały nowe zadania w dziedzinie handlu radzieckiego w mieście i na wsi. Należy uczynić wszystko, by móc jak najbardziej rozszerzyć produkcje artykułów konsumcji masowej oraz by móc usprawnić obsługę konsumenta przez państwowe i spółdzielcze organizacje handlowe.

Dobroczynne skutki reformy walutowej

Z drugiej strony całkowicie zabezpieczyć dodatnie wyniki reformy walutowej możemy tylko w tym wypadku, jeżeli będziemy we wszystkim przestrzegali zasady oszczędności, nie będziemy tolerowali zbędnych wydatków a będziemy szanowali kopiejkę radziecką. Świadomość doniosłości tych prostych zadań przenikła obecnie do najszerszych rzesz ludzi radzieckich. W roku bieżącym w masach robotniczych zrodził się nowy ruch patriotyczny—ruch na rzecz mobilizacji rezerw wewnętrznych, rentowności pracy przedsiębiorstw, gromadzenia ponadplanowych nadwyżek.

Olbrzymie sumy oszczędności w produkcji przemysłowej

Łączna oszczędność pozaplanowa osiągnięta w wyniku obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej wyniosła za okres 9 miesięcy tego roku ponad 4 miliardy rubli. Rozwijające się współzawodnictwo pozwala żywić nadzieję, że do końca tego roku suma oszczędności wzrośnie conajmniej półtora raza. Współzawodnictwo w tej dziedzinie prowadzi również do lepszego wykorzystania maszyn i wszystkich urzadzeń technicznych, przyczynia się do poprawy organizacji produkcji, co zasługuje na poparcie ze strony wszystkich naszych organów kierowniczych. Ruch ten ogarnął wiele tysięcy przedsiębiorstw kraju i przybrał charakter ogólno-narodowy z inicjatywy organizacji komunistycznej i mas pracujących naszej stolicy — Moskwy, która i tym razem usprawiedliwiła wysoką ocenę jako „chorążego nowej epoki radzieckiej", sformułowaną przez tow. Stalina.

Robotnicy i chłopi współzawodniczą w rozbudowie

Żyjemy w czasach, gdy nasi robotnicy, pracownicy umysłowi i chłopi w kołchozach całego kraju biorą udział we współzawodnictwie socjalistycznym. Nie ma teraz i być nie powinno takich fabryk i zakładów czy kołchozów, które nie uczestniczyłyby we współzawodnictwie lub nie dążyłyby do zwiekszenia liczby uczestników współzawodnictwa w przedsiębiorstwach i kołchozach.

„Współzawodnictwo — powiedział tow. Stalin — jest komunistyczną metodą budowania socjalizmu". I widzimy, że ta komunistyczna metoda budowania stała się dorobkiem całego ogółu mas pracujących naszej ojczyzny. Jest to wielka zdobycz Rewolucji Listopadowej, bezcenna zdobycz..."

Nieśmiertelny Lenin mówił: „Socjalizm nie tylko nie tłumi współzawodnictwa, lecz przeciwnie stwarza możliwość zastosowania go rzeczywiście szeroko, rzeczywiście na skalę masową, wciąga rzeczywiście większość pracujących na arenę takiej działalność, gdzie moga ujawnić sie w całej pełni, rozwinąć swe zdolności, odkryć talenty, których lud jest źródłem niewyczerpanym, a które kapitalizm gniótł, dławił, dusił tysiącami i milionami".

Robotnik radziecki pozbył się wyzyskiwaczy

Dalej Lenin mówi: „Dopiero teraz powstają szerokie, zaiste możliwości ujawnienia przedsiębiorczości, rozwijania współzawodnictwa i śmiałej inicjatywy. Każda fabryka, z której wyrzucono kapitalistów lub chociażby okiełznano ich prawdziwą kontrolą robotniczą, każda wieś, z której usunięto obszarnika — wyzyskiwacza odbierając mu jego ziemię, stanowi dopiero teraz pole, na którym człowiek pracy może ujawnić się w całej pełni, może wyprostować schylony dawniej kark, może poczuć się człowiekiem. Po wiekach pracy dla innych, niewolniczego trudu dla wyzyskiwaczy, powstała możliwość pracy dla siebie i to pracy opartej na wszystkich zdobyczach najnowszej techniki i kultury".

Lenin pisał te słowa w grudniu 1917 r., to jest przeszło 30 lat temu. Obecnie wszyscy widzą na własne oczy zasadnicze praktyczne znaczenie wielkich nakazów Lenina. Rozmach i głębia współzawodnictwa socjalistycznego wykazują, że cały naród radziecki stał się zgodną rodziną ludzi pracy niezależnie od różnic narodowych i wyznaniowych.

ZSRR – zgodna rodzina stu narodów

Drukowane codziennie w naszych dziennikach doniesienia i sprawozdania pod adresem tow. Stalina o wynikach pracy fabryk i kołchozów, budownictwa i zakładów naukowych w rejonach i miastach, w całych gałęziach przemysłu, w poszczególnych działach transportu, w okręgach, krajach i republikach radzieckich — wszystko to świadczy o tym, że nasze państwo przekształciło się w zgodną rodzinę narodów, która pokazała swą niezłomna twardość i zwycięską moc w latach wojny o wolność ojczyzny, obecnie zaś przez codzienny swój udział na froncie pracy demonstruje wzmagającą się siłe moralno-politycznej jedności narodu radzieckiego i jego uświadomienia socjalistycznego.

W naszym kraju wszyscy pracują, nie ma u nas i być nie powinno trutni i pasożytów. Niekiedy mówi się zagranicą, że zrzuciwszy tych panów z miejsc, gdzie się wygodnie upiasowali, zachowaliśmy się nie zupełnie demokratycznie. Okazało się jednak, że wyniki są niezłe. Właśnie dlatego, że jesteśmy państwem ludzi pracy gdzie niema miejsca dla trutni i pasożytów — stanowimy dzisiaj zgodną, aczkolwiek wielonarodową rodzinę ludzi pracy, a równocześnie mocno zorganizowana potężną i niezwyciężoną armię.

Nie chełpimy się osiągniętymi zdobyczami

Lenin i Stalin uczą nas abyśmy się nie chełpili i nie zadawalali osiągniętymi zdobyczami. Tow. Stalin nieustannie wyjaśnia znaczenie metody krytyki i samokrytyki naszego marszu naprzód, dla pracowników wszystkich bez wyjątku kategorii.

Wzmaga sie coraz bardziej rozmach i znaczenie pracy naszych organizacji na froncie kultury. Mamy dzisiaj 730 tysięcy studentów uczęszczających na wyższe zakłady naukowe i prócz tego 270 tysięcy studentów uczacych sie droga korespondecyjną oraz 34 miliony uczniów szkół średnich, powszechnych i technicznych. Nasza prasa, nasze organizacje kulturalne prowadzą ogromną pracę naukowo-oświatową wśród mas. Niech znajdzie się takie państwo kapitalistyczne, które zechce rywalizować ze Związkiem Radzieckim w dziedzinie rozwoju kultury kraju.

Sztuka radziecka – pierwsza w świecie

Możemy słusznie chlubić się powodzeniem sztuki radzieckiej a ostatnio zwłaszcza sukcesami radzieckiej literatury, co jest niemałym osiągnięciem kierownictwa partii. Nasza literatura, kino, i inne rodzaje sztuki wzbogacają się coraz bardziej w utwory, które obrazują istotny sens pracy ludzi epoki radzieckiej. Prawdziwa sztuka pozostawia głębokie ślady w świadomości ludzkiej i dlatego obecny rozwój sztuki radzieckiej ma tak wielkie znacznie dla rozwoju komunistycznego wychowania narodu radzieckiego. Sztuka radziecka przenika daleko poza granice naszego kraju, oświetlając sprawy naszej ojczyzny, które prasa kapitalistyczna usiłuje ukryć lub wypaczyć w oczach mas pracujących.

Uczeni radzieccy w służbie dla dobra narodu

Ostatnia dyskusja w kołach naukowych nad zagadnieniami biologii ma wielkie, zasadnicze i praktyczne znaczenie dla podniesienia poziomu pracy teoretyczno-naukowej. Dyskusja nad zagadnieniami teorii dziedziczności wysuneła ważne zagadnienia zasadnicze, dotyczace walki prawdziwej nauki, opartej na zasadach materializmu przeciwko reakcyjno-ideologicznym przeżytkom w pracy naukowej. Takim jak teoria Weismana o dziedziczności niezmiennej, wykluczajacej przekazywanie cech nabytych nastepnym pokoleniom. Dyskusja ta wysuneła na pierwszy plan i podkreśliła twórcze znaczenie materialistycznych zasad dla wszystkich dziedzin nauki, co musi przyczynić sie do szybszego postepu pracy naukowo-teoretycznej w naszym kraju.

Musimy pamietać o postawionym przez towarzysza Stalina przed naszymi uczonymi zadaniu: „nie tylko dopedzić, lecz również przewyższyć w najbliższym czasie osiagniecia nauki poza granicami naszego kraju".

Dyskusja nad zagadnieniami biologii miała także wielkie znaczenie praktyczne szczególnie jeśli chodzi o dalsze osiagniecia socjalistycznej gospodarki rolnej. Nie naprożno na czele tej walki stał członek akademii Łysenko, którego zasługi w naszej walce na polu podniesienia socjalistycznej gospodarki rolnej sa powszechnie znane. Dyskusja ta toczyła sie pod słynnym hasłem Miczurina: „Nie możemy oczekiwać żadnej łaski od przyrody. Wziać od niej jej dary — oto nasze zadanie."

To hasło Miczurina przenikniete jest duchem bolszewickim i wzywa nie tylko pracowników nauki, lecz również miliony robotników, pracujacych bezpośrednio w gospodarce rolnej do żywej, twórczej pracy dla dobra i chwały naszego narodu.

Dyskusja naukowa nad zagadnieniami biologii toczyła sie pod kierowniczym wpływem naszej partii. Idee przewodnie towarzysza Stalina odegrały i w tej dziedzinie decydujaca role, otwierajac nowe, szerokie perspektywy pracy naukowej i praktycznej.

Z pracy naszej możemy być dumni

Kraj nasz jest na drodze nowego, dalszego rozwoju. Świadcza o tym nowe osiagniecia w pracy, polepszenie warunków bytu ludzi radzieckich oraz osiagniecia pracowników nauki i sztuki, jak również sukcesy budownictwa socjalistycznego, które widzimy codzień, biorac w nich udział według naszych sił i z których mamy prawo być dumni.

Wczoraj jeszcze nasi wrogowie usiłowali obrócić olbrzymie terytoria naszego kraju w pustynie, niszczac i pustoszac wszystko na swej drodze. Nie zaleczyliśmy jeszcze wielu ran, zadanych w czasie wojny, nie odbudowaliśmy całego szeregu miast, nie zbudowaliśmy tych budynków i mieszkań, które nam sa potrzebne, żeby zlikwidować skutki agresji faszystowskich barbarzyńców.

Lecz prowadzimy te prace z dobrymi wynikami i coraz predzej i pewniej kroczymy naprzód.

Przekroczyliśmy już wiele osiagnieć doby przedwojennej. Kraj nasz jest na drodze wielkiego postepu — rodzina narodów radzieckich złaczona przyjaźnia i wspólna praca dla dobra ojczyzny daje nieznany w dziejach przykład współpracy i braterskich stosunków pomiedzy ludami wielonarodowego Zwiazku Radzieckiego. Partia Bolszewicka i wielki wódz narodu radzieckiego Stalin jednocza nas, dodaja nam ducha do walki i prowadza naprzód.

ZSRR w awangardzie o trwały, demokratyczny pokój

Cztery lata temu tow. Stalin, określając zadania doby powojennej, oświadczył: „Wygranie wojny przeciwko Niemcom oznacza dokonanie wielkiego, historycznego dzieła. Lecz wygranie wojny nie oznacza jeszcze zabezpieczenia trwałego pokoju i całkowitego bezpieczeństwa narodów w przyszłości. Zadanie nie polega tylko na tym, by wygrać wojnę, lecz i na tym, żeby uczynić niemożliwym powstanie nowej agresji i nowej wojny, jeżeli nie zawsze, to przynajmniej przez długi okres czasu".

Żeby przyczynić się do pomyślnego zrealizowania tych zadań, Związek Radziecki brał czynny udział w opracowaniu szeregu układów międzynarodowych jeszcze w toku drugiej wojny światowej. Wszyscy pamiętają, jak zostało opracowane porozumienie pomiedzy Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi i Anglią, porozumienie, do którego przyłączyły się Chiny i Francja i które stało sie później fundamentem Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jałta i Poczdam

Porozumienia zawarte miedzy Zwiazkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi i Anglia w sprawie Niemiec, zawarte w Jałcie i Poczdamie miały uader ważne znaczenie. Wiadomo także, że decyzje poczdamskie określiły ogólny kierunek uregulowania po wojnie spraw dotyczących nie tylko Europy. Specjalna deklaracja poczdamska, dotycząca Japonii, powinna służyć za podstawę w równej mierze jak deklaracja kairska i porozumienie jałtańskie, pokojowego uregulowania również spraw Dalekiego Wschodu.

Porozumienie przypieczętowane krwią naszych narodów

Nie można zapominać o tym, że te międzynarodowe porozumienia przypieczętowane zostały krwią naszych narodów, które poniosły niezliczone ofiary i które dały nam możność zwycięskiego zakończenia wojny przeciwko faszyzmowi i agresji zarówno w Europie jak i w Azji.

Od tego czasu Związek Radziecki nalegał konsekwentnie na to, żeby zobowiązania wynikające z tych porozumień były ściśle przestrzegane wykonywane w praktyce przez wszystkie państwa. Nie można powiedzieć, by te zobowiązania pozostały tylko na papierze. Wystarczy przypomnieć, że Organizacja Narodów Zjednoczonych została stworzona i że działa ona, choć nierzadko usiłuje się nadać jej pracom kierunek nieodpowiadający jej zasadniczym celom.

Samowola państw zachodnich

Zawarto pieć traktatów pokojowych z Włochami, Bułgaria, Rumunia, Wegrami Finlandia i traktaty te stanowia ważny wkład w dzieło pokojowego regulowania spraw europejskich. Z drugiej strony nie można zamykać oczu na to, że sprawa traktatu pokojowego z Niemcami nie rusza z miejsca. Jednocześnie w amerykańskiej, angielskiej i francuskiej strefach okupacyjnych Niemiec, które wbrew porozumieniom, zawartym miedzy Zwiazkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Anglia i Francja postawione zostały poza zasiegiem kontroli czterech mocarstw, wyznacza sie na nowo na kierownicze stanowiska w przemyśle i administracji dawnych działaczy reżimu hitlerowskiego. Przy tym liczne demokratyczne organizacje pozbawione sa możności normalnego działania, co Zwiazek Radziecki uważa za niedopuszczalna samowolę.

Sprawa traktatu pokojowego dla Japonii także nie posuwa sie naprzód. Jest rzecza zrozumiała, że Zwiazek Radziecki domaga sie szybszego opracowania traktatów pokojowych dla Niemiec i Japonii zgodnie z tym, że przewiduja to porozumienia zawarte miedzy sojusznikami.

Oznacza to, że opracowanie wspomnianych traktatów pokojowych powinno mieć na celu niedopuszczenie do odbudowy Niemiec i Japonii, jako mocarstw agresywnych i w konsekwencji te traktaty powinny przyczynić sie do przeprowadzenia demilitaryzacji i demokratyzacji wspomnianych państw.

(Dalszy ciag na str. 4-ej)

Przemówienie Mołotowa

ZSRR w awangardzie walki o trwały demokratyczny pokój

(Dalszy ciąg ze str. 3-ej)

Zgodnie z tym, rząd radziecki nalega na całkowite rozbrojenie Niemiec i na wprowadzenie w życie znanego planu kontroli międzynarodowej nad Zagłębiem Ruhry, będącym główną bazą niemieckiego przemysłu wojennego.

Zgodnie z tym, rząd radziecki domaga się całkowitego zakazu przemysłu wojennego w Japonii oraz ustanowienia odpowiedniej kontroli międzynarodowej w celu niedopuszczenia tam do odbudowy przemysłu wojennego.

Główne zadania powojennego okresu

Jednocześnie rząd radziecki uważa, że nie można niszczyć przemysłu pokojowego ani w Niemczech ani w Japonii. Należy dać zarówno niemieckiemu jak i japońskiemu narodowi możność zabezpieczenia się we wszystko, czego może dostarczyć ich własny przemysł, obsługujący potrzeby pokojowe. Jeśli chcemy pozostać wiernymi tym zobowiązaniom, które wzięliśmy na siebie w dziedzinie pokojowego uregulowania sprawy Niemiec i Japonii, musimy iść właśnie tą drogą. Tylko ci, którzy chcą przedłużyć w nieskończoność okupację Niemiec i Japonii, nie licząc się ze słusznymi interesami tych narodów, mogą uchylać się od wykonywania wspomnianych porozumień międzynarodowych.

Tak się rzecz ma z głównymi zadaniami powojennego pokojowego uregulowania spraw.

Walka przeciw nowym siłom agresji

Drugim, zasadniczym zagadnieniem zagranicznej polityki ZSRR jest **walka przeciwko nowym siłom agresji, a w związku z tym walka przeciwko propagandzie podżegaczy do nowej wojny.** W tym celu jeszcze w roku 1946 Związek Radziecki **wniósł do Organizacji Narodów Zjednoczonych znaną propozycję o powszechnym ograniczeniu zbrojeń i o zakazie broni atomowej.** Mimo oporu elementów agresywnych, **propozycja ta została w swych zasadniczych zarysach przyjęta przez Organizację Narodów Zjednoczonych.**

Wniosek ZSRR o środkach przeciw podżegaczom wojennym

W zeszłym roku Związek Radziecki przedstawił Generalnemu Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych **wniosek o środkach przeciwko propagandzie i podżegaczom do nowej wojny.** Po różnych omówieniach i ograniczeniach, wniesionych do naszego projektu, Organizacja Narodów Zjednoczonych uchwaliła odpowiednie postanowienia. **Rezolucję Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych tak starannie wyprano i tak dokładnie wyczyszczono, że nie wspomina się w niej ani słowem o podżegaczach do nowej wojny. Jedynie w tytule rezolucji pozostała wzmianka o tym, że skierowana ona jest przeciwko podżegaczom do nowej wojny.**

Niemniej jednak **rezolucja ta ma znaczenie dodatnie w oczach wszystkich uczciwych zwolenników bezpieczeństwa międzynarodowego, gdyż potępia ona wszelkie formy propagandy, mające na celu lub mogące stworzyć względnie przyspieszyć groźbę dla pokoju, pogwałcenie pokoju lub akt agresji.**

Rezolucja o zakazie broni atomowej

Pragnąc, by rezolucja o redukcji zbrojeń i o zakazie energii atomowej nie pozostała tylko na papierze, Związek Radziecki przedstawił w tym roku konkretne propozycje, rozwijające wspomnianą uchwałę Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Propozycja ZSRR — redukcji zbrojeń o 1/3

Związek Radziecki zaproponował zredukowanie o jedną trzecią w przeciągu roku wszystkich istniejących sił zbrojnych oraz zbrojeń Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Francji i Chin — pięciu krajów, które w charakterze stałych członków Rady Bezpieczeństwa ponoszą główną odpowiedzialność za utrzymanie bezpieczeństwa międzynarodowego.

Propozycja ta dotyczy bezpośrednio tylko wielkich mocarstw i nie porusza sprawy zbrojeń ani jednego spośród innych państw.

Prócz tego Związek Radziecki zaproponował wydanie zakazu broni atomowej jako broni, przeznaczonej do celów agresywnych a nie do celów obronnych.

Dla dozorowania i kontroli wprowadzenia w życie zarządzeń w zakresie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz zakazu broni atomowej, **zaproponowaliśmy utworzenie w ramach Rady Bezpieczeństwa międzynarodowego organu kontrolnego, któremu należy przedstawić pełne dane urzędowe o stanie zbrojeń i sił zbrojnych w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, ZSRR, Francji i Chinach.**

Machinacje Anglosasów na forum ONZ

Przeszło miesiąc sprawa ta omawiana była na Zgromadzeniu Generalnym i w jego komisjach. **Używając wszelkich pretekstów, wielkie mocarstwa nie zgadzały się na redukcję swych sił zbrojnych i zbrojeń i na zakaz broni atomowej i osiągnęły przyjęcie przez Zgromadzenie Generalne dogodnej dla nich rezolucji.**

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii potraktowali szczególnie nieprzyjaźnie naszą propozycję o zakazie broni atomowej. Nie mogą oni zaprzeczyć bezspornemu twierdzeniu, że bomba atomowa — to broń agresji, a nie broń obrony, że jest ona przeznaczona do masowego niszczenia spokojnych mieszkańców, głównie wielkich miast i że o zużytkowaniu takiej broni mogą marzyć tylko potwory faszystowskie, nie zaś przedstawiciele wolnych narodów.

Uczniowie Churchilla w akcji

Ci jednak, których tow. Stalin nazwał posłusznymi **„uczniami Churchilla w dziedzinie agresji", szukają wszelkich możliwych powodów, by nie dopuścić do zakazu zbrodniczej broni atomowej.**

Pod tym względem zarysowują się coraz wyraźniej w opinii publicznej **dwa zasadnicze obozy.** W Stanach Zjednoczonych za zakazem broni atomowej wystąpiła, utworzona niedawno Partia Postępowa z Wallacem na czele, jak również sporo amerykańskich uczonych i działaczy społecznych, nie mówiąc już o milionach ludzi pracy, których głos nie znajduje wyrazu w przekupionych i najemnych organach bulwarowej prasy burżuazyjnej.

Latem ubiegłego roku w t.zw. „komitecie roboczym" przy Komisji Atomowej Rady Bezpieczeństwa większość państw **łącznie z Wielką Brytanią wypowiedziała się za zniszczeniem broni atomowej, jakkolwiek wskutek nacisku ze strony USA wytrwały one niedługo na tym stanowisku.** Od dawna wiadomo, że wielu **uczonych angielskich uważa za słuszne stanowisko Związku Radzieckiego w tej sprawie.** Nie ulega wątpliwości, że **w każdym kraju zwolennicy zakazu broni atomowej stanowią miażdżącą większość narodu, chociaż nie znajduje to wyrazu na** Generalnym Zgromadzeniu.

Im uporczywiej elementy agresywne przeciwstawiać się będą zakazowi broni atomowej, tymbardziej pogłębiać się będzie rozłam między siłami agresji i imperializmu z jednej strony a siłami broniącymi sprawy ugruntowania powszechnego pokoju i demokracji z drugiej strony.

Związek Radziecki przewodzi miłującym pokój narodom

Z tego wynika, że z dniem każdym będą coraz bardziej izolowani zwolennicy broni atomowej w międzynarodowej opinii publicznej. Wynika z tego również, że stając na czele walki o zakaz zbrodniczej broni atomowej, Związek Radziecki przewodzi wszystkim miłującym pokój narodom i postępowym ludziom całego świata.

Przed drugą wojną światową świat kapitalistyczny podzielony był na kraje demokracji burżuazyjnej i kraje faszyzmu. W owych czasach role podżegaczy do agresji odgrywały kraje faszystowskie i militarystyczne — Niemcy, Włochy i Japonia, które utworzyły t.zw. blok antykominternowski. **One to rozpętały drugą wojnę światową, która zakończyła się haniebnym fiaskiem wszystkich faszystów.** Związek Radziecki **na długo przed drugą wojną światową apelował do wszystkich krajów nieagresywnych, by zjednoczyły się w celu przeciwdziałania faszystowskiej agresji i zawsze potępiał transakcje poszczególnych wielkich mocarstw z agresywnymi krajami faszystowskimi kosztem innych miłujących pokój krajów, w rodzaju haniebnego spisku monachijskiego kosztem** Czechosłowacji.

Gdy wybuchła druga wojna światowa **Związek Radziecki nie musiał zmieniać swej polityki, przystępując do koalicji antyhitlerowskiej razem z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Była to naturalna kontynuacja tej polityki zagranicznej, którą rząd radziecki prowadził również przed drugą wojną światową.**

ZSRR domaga się wykonania powziętych w czasie wojny zobowiązań

Groźne niebezpieczeństwo, które zawisło nad Europą i nie tylko nad Europą ze strony faszystowskich Niemiec i agresywnej Japonii z ich szalonymi planami panowania nad światem i rozgromieni wszystkich przeciwstawiających się temu panstw — zmusiło koła rządzące Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych do zjednoczenia się ze Związkiem Radzieckim przeciwko siłom agresji i faszyzmu.

W wyniku tego sojuszu między ZSRR a krajami demokratycznymi uzyskano zwycięstwo nad agresywnymi mocarstwami i zawarto doniosłe porozumienie, dotyczące powojennego uregulowania spraw.

Związek Radziecki i teraz stoi na stanowisku tych układów obliczonych na obronę interesów demokracji i na zapobieżenie nowej agresji. Związek Radziecki słusznie domaga się, by porozumienia te istotnie wykonywano i by wyłaniające się w związku z tym nowe zagadnienia rozstrzygano również na podstawie wzajemnego porozumienia mocarstw zainteresowanych.

Imperialiści nie mogą dyktować wolnym narodom

Nikt nie może negować konsekwentnego charakteru polityki zagranicznej rządu radzieckiego, ani też faktu, że odpowiada ona całkowicie interesom bezpieczeństwa międzynarodowego. Chodzi o to, że od chwili zakończenia drugiej wojny światowej w polityce kół rządzących Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii zaszły takie zmiany, które w istocie rzeczy oznaczają rezygnację z porozumień, zawartych ze Związkiem Radzieckim, zmierzających do ustanowienia po wojnie trwałego pokoju demokratycznego i które wyrażają dążenie tych kół do narzucenia innym krajom swojego imperialistycznego pokoju, czego nie można pogodzić z wyzwoleńczymi antyhitlerowskimi celami koalicji mocarstw. Koła te uważają widocznie, że z chwilą gdy minęło już dla nich wojenne niebezpieczeństwo mogą ignorować dawne porozumienia z ZSRR i nie liczyć się z ich istnieniem.

Wśród kół rządzących tych krajów jest sporo chętnych do urzeczywistnienia swych planów zaborczych, obliczonych na zdobycie przez blok anglo-amerykański panowania nad światem. Uważają oni, że po zwycięstwie nad Niemcami i Japonią otworzyło się pole dla urzeczywistnienia ich planów panowania nad wszystkimi innymi narodami, chociaż nie mogą wypowiedzieć tego otwarcie. **Prasa kół imperialistycznych z coraz większym wrzaskiem i wyciem atakuje nasz kraj, gdyż wiadomo powszechnie, że Związek Radziecki jest nieprzejednanym przeciwnikiem zaborczych planów imperializmu.**

Podżegaczy wojennych czeka haniebna porażka

W tym stanie rzeczy staje się zrozumiałe dlaczego najbardziej doniosłe porozumienia międzynarodowe zawarte z udziałem Związku Radzieckiego narusza się teraz na każdym kroku i że np. sprawa berlińska mimo osiągnięcia porozumienia między ZSRR, USA, Wielką Brytanią i Francją, pozostaje nierozstrzygnięta.

Tow. Stalin wyjaśnił wnikliwie tę politykę kół rządzących Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii:

„Chodzi o to, że inspiratorzy agresywnej polityki USA i Wielkiej Brytanii nie uważają by byli zainteresowani w porozumieniu i współpracy z ZSRR. Potrzebują oni nie porozumienia i współpracy, lecz rozmów o porozumieniu i współpracy, ażeby zerwawszy porozumienie przerzucić winę na ZSRR i „dowieść" w ten sposób niemożliwości współpracy z ZSRR. Podżegacze wojenni, dążący do rozpętania nowej wojny światowej, boją się porozumienia i współpracy z ZSRR, gdyż polityka porozumienia z ZSRR podważa pozycje podżegaczy wojennych i czyni bezprzedmiotową agresywną politykę tych panów".

Tow. Stalin podkreślił tę politykę mówiąc:

„Polityka obecnych kierowników USA i Wielkiej Brytanii jest polityką agresji, polityką rozpętywania nowej wojny".

Z tego punktu widzenie jest rzeczą zrozumiałą dlaczego we wszystkich częściach kuli ziemskiej powstają coraz to nowe amerykańskie bazy wojskowe, dlaczego władze amerykańskie chcą utrzymać swe wojska w wielu krajach, dlaczego amerykański budżet wojskowy napęczniał w tym roku do rozmiarów okresu wojny i przewyższa np. jedenastokrotnie budżet z przedwojennego roku 1940. **Z tego punktu widzenia zrozumiałe jest również dlaczego w Waszyngtonie utrzymuje się dotychczas utworzony podczas drugiej wojny światowej anglo-amerykański sztab wojenny opracowujący nowe plany agresji w tajemnicy tak przed narodem amerykańskim jak i przed narodem angielskim.**

Ostatnio wznieca się szczególnie dużo wrzawy wokół sprawy tworzenia wszelkiego rodzaju „sojuszów" i „bloków" państw zachodnich, chociaż nie zagraża im żadne inne państwo. **Cała ta krzątanina „sojuszów zachodnich", „sojuszów atlantyckich", „bloków śródziemno-morskich" itp. odbywa się pod osłoną deklaracji defensywnych, mogących zmylić jedynie ludzi naiwnych, w istocie rzeczy „te sojusze" i „bloki" mają na celu przygotowanie nowej agresji i rozpętanie nowych wojen w których zainteresowane są te lub owe grupy rządzące, bynajmniej jednak nie narody Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii lub jakiegokolwiek bądź innego kraju.**

Postępowanie Anglii i Francji sprzeczne z układem o przyjaźni z ZSRR

Co się tyczy Anglii i Francji to znajdują się one w sprzeczności z paktami przyjaźni i wzajemnej pomocy, jakie kraje te zawarły z ZSRR.

Tow. Stalin wypowiedział swe ważkie słowo o tym, czym może zakończyć się polityka podżegaczy do nowej wojny:

„MOŻE TO SKOŃCZYĆ SIĘ JEDYNIE HANIEBNYM FIASKIEM PODŻEGACZY DO NOWEJ WOJNY. Churchill główny podżegacz do nowej wojny, stracił już zaufanie swojego narodu i sił demokratycznych całego świata. Taki sam los oczekuje wszystkich innych podżegaczy wojennych.

Naród amerykański odrzuca program podżegaczy

Groza niedawnej wojny jest zbyt żywa w pamięci narodów i zbyt wielkie są siły społeczne stojące za pokojem aby uczniowie Churchilla w nauce agresji mogli je pokonać i dokonać zwrotu w stronę nowej wojny". Oświadczenie tow. Stalina powinno oddziaływać w sposób otrzeźwiający. Oświadczenie to wskazuje że intrygi antyradzieckie, którymi zajmują się teraz różni agenci podżegaczy do nowej wojny, są bacznie śledzone przez Związek Radziecki i siły demokratyczne na całym świecie. A wiadomo powszechnie, że takie rzeczy nie lubią światła dziennego.

Świat poznał wrogów pokoju

Minęły jednak czasy, gdy narody były ślepym narzędziem tych lub owych klik rządzących. Wybory w Stanach Zjednoczonych, które odbyły się 2 listopada, przyniosły zwycięstwo partii demokratycznej i prezydentowi Trumanowi. Klęska partii republikańskiej i Dewey'a, którzy poszli do wyborów z programem otwarcie reakcyjnym i najbardziej agresywnym, dowodzi, że większość narodu amerykańskiego program ten odrzuca.

(Dalszy ciąg na str. 5-ej)

Przemówienie Mołotowa

ZSRR w awangardzie walki o trwały demokratyczny pokój

(Dokończenie ze str. 4-ej)

Druga wojna światowa, która zakończyła się rozgromieniem faszyzmu, pociągnęła za sobą istotne zmiany w Europie i nie tylko w Europie. Ciężar gatunkowy wzmocnionego Związku Radzieckiego w sprawach międzynarodowych podniósł się na nowy poziom. Na drogę socjalizmu wkroczył cały szereg krajów demokracji ludowej, z którymi ZSRR związany jest więzami przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Zdrada grupy Tito wyrządziła krzywdę Jugosławii

Zdrada kierowniczej nacjonalistycznej grupy Jugosławii wyrządziła wielką szkodę swojemu narodowi. Nie ulega wątpliwości, że Komunistyczna Partia Jugosławii, w oparciu o swe tradycje internacjonalistyczne, znajdzie wyjście, aby Jugosławia mogła powrócić do zgodnej rodziny, jednoczącej ZSRR i kraje nowej demokracji.

Rosną siły demokracji w całym świecie

Wzrosły i wzmocniły się Partie Komunistyczne w krajach Europy. Rozgromienie faszyzmu stworzyło szerokie możliwości wzrostu i zespolenia całego obozu demokratycznego i antyimperialistycznego.

Azja nie ścierpi obcych panów

Po drugiej wojnie światowej zmieniła się również zasadniczo sytuacja w Azji. Spośród 2 i ćwierć miliarda ludzi, zamieszkujących kulę ziemską, ludność Azji, wynosi 1.200 milionów. Obecnie narody Azji podjęły akcję, w której coraz większą rolę odgrywają siły narodowo wyzwoleńcze, tylko zacięci wrogowie postępu ludzkości mogą stawiać przeszkody temu ruchowi narodowo-wyzwoleńczemu. Taki jest bowiem bieg historii. Filary imperializmu ulegają coraz większemu zniszczeniu i stają się niepewne. Równocześnie rosną i zespalają się siły demokracji, pokoju i socjalizmu.

Twórcy histerii wojennej – w izolacji

W tych warunkach siły imperialistyczne coraz częściej opierają swe kalkulacje na wzmocnieniu agresywności swojej polityki, na wytworzeniu atmosfery histerii wojennej itp. Chwyty te są jednak dobrze znane. Im bardziej będą hałasowali panowie podżegacze do nowej wojny, tym bardziej będą odpychali od siebie miliony prostych ludzi we wszystkich krajach i tym szybciej będzie postępowała izolacja międzynarodowa tych panów.

Równocześnie, międzynarodowy obóz zwolenników pokoju i demokracji, w którego awangardzie stoi ZSRR, wzmacnia się coraz bardziej, przekształcając się w wielką i niezwyciężoną siłę.

Kraj nasz znajduje się w nowym stadium rozwoju. Rozwój ten uwidacznia się w sukcesach gospodarczych, w rozmachu i bogatej treści pracy kulturalnej, w jedności moralno-politycznej Narodu Radzieckiego, która osiągnęła nowy, wyższy stopień. Z roku na rok rosną siły Narodu Radzieckiego. Coraz wyższy jest autorytet międzynarodowy ZSRR i jego wpływ w sprawach międzynarodowych, potwierdzając słuszność polityki naszej partii.

Ze spokojem patrzymy w jutro

Zgodnie z tym, stalinowska polityka zagraniczna, jest niezachwianie konsekwentna i pełna spokojnej ufności w dzień jutrzejszy.

Sukcesy nasze zawdzięczamy Partii Bolszewickiej, kierownictwu Lenina i Stalina. Gdy latem 1917 r., w okresie porażek wojennych i chaosu gospodarczego, nasi przeciwnicy oświadczyli, że w Rosji nie ma takiej partii politycznej, która zgodziłaby się na ujęcie władzy państwowej w swoje ręce, Włodzimierz Lenin natychmiast odpowiedział, że taka partia istnieje, że, nasza partia nie odmawia, że lada chwila gotowa jest objąć władzę. W tymże roku Partia Bolszewicka, która liczyła wówczas zaledwie 240 tys. członków, objęła kierownictwo Listopadowej Rewolucji Socjalistycznej i doprowadziła naszą ojczyznę do zwycięstwa radzieckiej władzy ludowej. Następnie Partia Bolszewicka wyprowadziła kraj z wojny imperialistycznej przekazała ziemie obszarniczą chłopom i zlikwidowała próby oporu ze strony kapitalistów i obszarników. W tymże czasie odnieśliśmy zwycięstwo nad interwencjonistami zagranicznymi, którzy utworzyli marionetkowy, związek 14 państw, i których pobiliśmy, udaremniając ich usiłowania przywrócenia władzy burżuazyjno - obszarniczej w Rosji.

Z kolei głównym zadaniem Partii Bolszewickiej było opanowanie chaosu gospodarczego, wywołanego przeciągającą się wojną domową. Nasi wrogowie mówili: „Bolszewicy mogą tylko niszczyć'', ileż razy utrzymywali oni, że bez obszarników i kapitalistów nie można odbudować gospodarki narodowej. Partia Lenina — Stalina odpowiedziała na te twierdzenia bolszewickim planem uprzemysłowienia socjalistycznego i zwycięskimi pięciolatkami stalinowskimi, które przeobraziły nasz kraj.

Partia Lenina-Stalina z każdej walki wychodzi wzmocniona i zespolona

Wówczas zaczęto prorokować, że „Bolszewicy złamią sobie kark na zagadnieniu chłopskim'', że socjalistyczna przebudowa gospodarki wiejskiej jest niemożliwością. Pod kierownictwem tow. Stalina Partia Bolszewicka rozwiązała to zadanie, urzeczywistniając likwidację kułaków oraz kolektywizację wielu milionów gospodarstw chłopskich, stwarzając wspaniałe przesłanki dla rozwoju gospodarki rolnej i dla zasadniczej poprawy bytu chłopów.

W wyniku tych przeobrażeń sojusz robotników i chłopów podniósł się na wyższy poziom, przekształcając się w jedność moralno - polityczną społeczeństwa socjalistycznego, co jest bez precedensu w historii wszechświatowej.

Realizując te zadania, partia niejednokrotnie spotykała się z oporem ze strony agentów wroga klasowego, w szczególności ze strony trockistów i bucharynowców, oczyściwszy się od nich, Partia Bolszewicka wzmocniła się jeszcze bardziej i zespoliła wokół tow. Stalina.

Niezależna polityka stalinowskiego kierownictwa – zapewnia dalsze sukcesy

Wszyscy pamietaja przebieg drugiej wojny światowej. Stalin kierował obrona naszej ojczyzny i wział w swoje rece kierownictwo nad siłami zbrojnymi kraju — Naród Radziecki odniósł zwyciestwo nad faszyzmem niemieckim i jego sojusznikami. Sadzili, że Zwiazek Radziecki zubożeje i osłabnie, lecz Zwiazek Radziecki w okresie wojny jeszcze bardziej sie wzmocnił. Liczyli na to, że po wojnie Zwiazek Radziecki znajdzie sie w stanie zależności od państw kapitalistycznych, lecz Zwiazek Radziecki prowadzi tak, jak dawniej, swoja niezależna, stalinowska polityke zagraniczna, kierujac sie interesami Narodu Radzieckiego i bezpieczeństwa miedzynarodowego.

Wojna zakończyła sie. Mogliśmy przystapić do pokojowej pracy. Zwiazek Radziecki przekracza swój nowy 5-letni plan powojenny. Również inne kraje, które wstapiły na droge socjalizmu, posuwaja sie naprzód. Obecnie w kierowniczych kołach burżuazyjnych szerza sie wszelkie niedorzeczne „strachy". Przerażeni naszymi sukcesami — obawiaja sie wzmagajacego sie rozwoju gospodarczego ZSRR. Rzecz jasna, że nie zmusi to Narodu Radzieckiego do osłabienia swych wysiłków lecz — wrecz przeciwnie — jeszcze bardziej natchnie miliony pracujacych naszego kraju, robotników, kołchozników, radziecka inteligencje, nasza młodzież.

W czym tkwi źródło naszych wciaż nowych sukcesów? Na to pytanie można krótko odpowiedzieć.

Źródłem naszych sukcesów jest kierownictwo Bolszewickiej Partii wielkiego Stalina, które zjednoczyło klase robotnicza i pracujace chłopstwo w walce o zwycięstwo socjalizmu. Istnieja kraje kapitalistyczne, w których nagromadzone sa niemałe bogactwa, istnieja doświadczeni ludzie, sa zasoby naturalne i t.d. ale gnijacy system kapitalistyczny z jego prywatna własnościa, anarchia produkcji, rozdzierajacymi go antagonizmami społecznymi i politycznymi i kryzysami, skazuje te kraje na brak równowagi i katastrofalne fiaska, na periodyczne strajki i rewolucyjne wstrzasy.

Inna sytuacja istnieje w Zwiazku Radzieckim, gdzie okrzepły socjalistyczny ustrój społeczny jest niewyczerpanym źródłem wzrostu sił naszego państwa, entuziastycznego stosunku do pracy i moralnych wartości ludzi radzieckich. W naszym kraju, tak w sprawach dużej wagi, jak i w każdej drobnej sprawie widoczna jest kierujaca i mobilizujaca wola Partii Komunistycznej, która nie zna nieprzezwyciężonych przeszkód.

Historia Rewolucji Listopadowej wypróbowała i zahartowała leninowsko-stalinowskie kierownictwo naszej partii, które zaskarbiło sobie bezgraniczne zaufanie i miłość Narodu Radzieckiego. Naród nasz zajał zaszczytne historyczne miejsce wśród innych narodów i dowiódł, że pod kierownictwem Partii Komunistycznej i wielkiego Stalina zdolny jest do dokonywania wciaż nowych, wielkich czynów.

NIECH ŻYJE NASZA OJCZYZNA RADZIECKA — OPOKA PRZYJAŹNI I CHWAŁY NARODÓW NASZEGO KRAJU!

NIECH ŻYJE WIELKA PARTIA BOLSZEWIKÓW, PARTIA LENINA — STALINA, ZAHARTOWANA W BOJACH AWANGARDA NARODU RADZIECKIEGO, INSPIRATOR I ORGANIZATOR NASZYCH ZWYCIESTW!

POD SZTANDAREM LENINA, POD PRZEWODEM STALINA, NAPRZÓD — KU ZWYCIESTWU KOMUNIZMU!

Nota rządu polskiego do rządu Francji

W obronie Polaków, prześladowanych przez policję Mocha

PARYŻ PAP — Dnia 5 listopada 1948 r. ambasador RP. w Paryżu, Jerzy Putrament złożył w ministerstwie spraw zagranicznych Francji na ręce sekretarza generalnego Chauvela notę protestacyjną przeciw szykanom wobec Polaków we Francji podczas ostatniego ruchu strajkowego.

Nota stwierdza, że w miejscowościach, zamieszkałych przez górników, wydarzyły się liczne wypadki aresztowania Polaków, którzy niczym nie naruszyli praw, obowiązujących we Francji i których, winą... jest jedynie to, że należą do polskich organizacji legalnych. **Obywatele ci są traktowani przez policję w bardzo brutalny sposób. Polaków wysiedla się z ich mieszkań bez ostrzeżenia, nie dając im nawet możliwości pożegnania się z rodziną czy zabrania rzeczy i deportuje ich przemocą do Niemiec.**

Prezes Organizacji Pomocy Ojczyźnie w Lille, Władysław Degórski znikł wieczorem 29 października po opuszczeniu lokalu organizacji, przyczym należy podkreślić, że nie brał on udziału w strajku. Konsulat generalny nie otrzymał żadnej odpowiedzi ze strony władz francuskich na zapytanie w sprawie losu Degórskiego, którego widziano w Nancy pod eskortą policyjną.

Teofil Obetkon, górnik, zamieszkały w Pradel w departamencie Gard, został aresztowany w kilka dni po jego wycofaniu się z komitetu strajkowego w związku z zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych Francji.

Dnia 26 października aresztowano 10 Polaków w kopalni Thivencelles w departamencie Nord, kiedy przybyli, aby ostemplować swoje karty wraz z innymi górnikami francuskimi, aresztowano wtedy wielu górników, ale po sprawdzeniu dokumentów, Francuzów zwolniono, natomiast Polaków zatrzymano.

Następnie nota wylicza długi szereg nazwisk Polaków, którzy w ostatnim czasie ulegli prześladowaniom policji francuskiej.

W zakończeniu nota polska stwierdza dyskryminacyjny charakter francuskich władz administracyjnych w stosunku do obywateli polskich zgłaszając **energiczny protest przeciw szykanom.** Nota wyraża nadzieję, że zostaną powzięte wszelkie kroki, aby położyć temu stanowi rzeczy kres **i aby obywatele polscy, przebywający jeszcze we Francji, znaleźli się pod ochroną prawa.**

Delegacja polska w Moskwie

bierze udział w 31 rocznicy Rewolucji Listopadowej

WARSZAWA PAP — Dnia 6 bm. w godzinach rannych udała się samolotem do Moskwy 12-osobowa delegacja polska w celu wzięcia udziału w uroczystościach 31-ej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej. Delegację na lotnisku żegnali przedstawiciele ambasady radzieckiej w Warszawie i przedstawiciele tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W skład delegacji, której przewodniczy Hilary Chełchowski wchodzą: Stefan Matuszewski, Włodzimierz Reczek, Kazimierz Brandys, Ewa Szelburg - Zarembina, Konstanty Gałczyński, Stefan Olszewski, Jan Domański, August Grodzki, Maria Watle oraz przodownicy pracy Stanisław Dziubek i Zofia Paterowa.

Łódzki świat pracy w 31-szą rocznicę Wielkiej Rewolucji

Uroczysta akademia w Teatrze Wojska Polskiego

Sala Teatru Wojska Polskiego jest zapełniona do ostatniego miejsca. Z balkonów zwisają sztandary organizacji partyjnych i społecznych. Scena jest spowita w czerwieni. Godło państwowe ZSRR — sierp i młot, i godło państwa Polski — orzeł biały symbolizują zarówno sąsiedztwo dwóch państw, jak i sojusz i przyjaźń serdeczną dwóch narodów — narodu radzieckiego i narodu polskiego.

Orkiestra gra hymny narodowe polski i radziecki. Prezydent Łodzi tow. Eugeniusz Stawiński zagaja akademię i zaprasza do prezydium przedstawiciela Zarz. Głównego Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej tow. Tadeusza Ćwika, I sekretarza Łódzkiego Komitetu PPR tow. Dworakowskiego, sekretarza Wojewódzkiego PPS tow. Stawińskiego Wincentego, sekretarza Woj. Zarz. Stronnictwa Ludowego posła Słonia, przewodniczącego Woj. Zarz. Stronnictwa Demokratycznego prof. Tomaszewicza, wojewodę łódzkiego ob. Szymanka, przewodniczącego Zw. Zaw. Włókniarzy tow. Burskiego, przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej tow. Andrzejaka, prezesa Grodzkiego Zarz. Tow. Przyjaźni Polsko Radzieckiej tow. Dobromęskiego, przewodniczącego OKZZ tow. Widawskiego, przewodniczącego Miejskiego Zarz. ZMP tow. Jabłońskiego, przewodniczącą Zarz. Miejsk. Ligi Kobiet tow. Piwowarską, przedstawiciela WP płk. Batkiewicza, rektora Politechniki Łódzkiej prof. Achmatowicza, przedstawiciela Uniwersytetu Łódzkiego prof. Szymanowskiego oraz przodowników pracy tow. tow. Łuczaka, Wareckiego, Dorucha, Gołygowską, Pikałę, Wartecką, Przybył Kazimierę i Stasiak Janinę.

Referat o znaczeniu Rewolucji Listopadowej wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej tow. Tadeusz Ćwik.

Po omówieniu wielkich osiągnięć narodów ZSRR w budownictwie socjalistycznym, tow. Ćwik podkreśla ogromną rolę kraju socjalizmu w zwycięstwie nad faszyzmem. „To ustrój socjalistyczny zadecydował o zwycięstwie ZSRR, głównego pogromcy faszyzmu niemieckiego i imperializmu japońskiego. Dzięki wysiłkowi Związku Radzieckiego uratowany został świat, uratowana została cała ludzkość od pogrążenia jej w ciemne mroki barbarzyństwa i bezprzykładnej w dziejach tyranii faszyzmu". Również w sytuacji, jaka wytworzyła się po II-ej wojnie światowej, ZSRR stanowi główną siłę, zdolną przeciwstawić się imperialistycznym podżegaczom wojennym i walczącą o trwały pokój ludzkości. Oddając hołd narodom Związku Radzieckiego — mówi w dalszym ciągu tow. Ćwik — oddajemy równocześnie cześć i hołd partii, która te narody prowadziła i prowadzi do wielkich czynów — Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików — partii Lenina — Stalina, która stała się przodowniczką światowego ruchu rewolucyjnego. Naród polski potrafi dziś ocenić wartość Rewolucji Listopadowej i wartość ZSRR dla naszej własnej wolności.

Entuzjastycznymi oklaskami zebrani witają słowa tow. Ćwika, w których przesyła braterskie pozdrowienie polskiej klasy robotniczej dla Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), dla narodów radzieckich i ich wodza — Generalissimusa Stalina.

Po referacie tow. Ćwika przedstawiciel Zarządu Grodzkiego Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej odczytuje tekst depesz do Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta. Zebrani witają te depesze długotrwałą burzliwą owacją.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Nacz. 216-14. Sekretariat 254-21. Red. nocna 172-5.. Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55. tel. 111-50. Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. RSW „P rasa". Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

Otwierają się czarne karty

Na marginesie procesu Pużaka i innych

Na ławie oskarżonych zasiedli dziś czołowi przywódcy prawicowego nurtu w polskiej klasie robotniczej wodzowie przedwojennej PPS, ci, którzy zdradzając sprawę ludu polskiego, sprawę socjalizmu, pilnowali, aby nie dokonało się zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego, aby szczere socjalistyczne elementy robotnicze, które znajdowały się w PPS nie znalazły drogi porozumienia z rewolucyjnymi robotnikami z KPP, walczącymi konsekwentnie z faszyzmem.

Na ławie oskarżonych zasiedli ci, którzy od pierwszej chwili odzyskania niepodległości w r. 1918, dzięki zwycięstwu w Rosji rewolucji proletariackiej, judzili przeciw ZSRR, popierali wszelkie knowania Sawinkowych i innych zdrajców rewolucji.

Na ławie oskarżonych zasiedli ci, którzy wzywali pod broń robotników w roku 1920, aby prowadzić ich na haniebną wyprawę pod Kijów, aby wspomagać międzynarodową reakcję, mobilizującą wszystkie swe siły przeciw powstającemu państwu radzieckiemu.

Na ławie oskarżonych siedzą wreszcie ci, którzy w okresie narastającego w Polsce faszyzmu, pogłębiającej się nędzy klasy robotniczej, łamali strajki i wybuchające akcje chłopskie, łamali rodzący się jednolity front, stawali zaporą na drodze polskiej klasy robotniczej ku jej wyzwoleniu.

I kiedy spogląda się na tych pięciu starszych panów, którzy już w odrodzonej, tym razem naprawdę, Polsce — rozpoczęli znów podziemną krecią robotę wymierzoną przeciw ludowi pracującemu, którzy tworzyli WRN, mającą być kontynuacją zdrady narodowej i zdrady klasy robotniczej, w całej pełni wyrasta świadomość, iż oni właśnie są w największej mierze odpowiedzialni za to, że Polska w r. 1939 stała się bezbronnym łupem hitlerowskiego barbarzyństwa.

Ta ława oskarżonych nie zgrupowała bynajmniej wszystkich winnych w tej sprawie. Wielu z nich przebywa dziś zagranicą, aby prowadzić tam, pod dyktandem imperialistów, wrogą propagandę przeciw własnemu krajowi.

Wspólnicy Pużaka, Dzięgielewskiego, Krawczyka, Misiorowskiego i Cohna to w pierwszym rzędzie Zaremba, Arciszewski, Kwapiński, Haluch, Ciołkosz, Pragier, Białas i wielu, wielu innych.

Na stole leżą grube tomy akt. Ale kiedy myślimy o dowodach rzeczowych w tej sprawie, kiedy uprzytamniamy sobie cały ogrom win, jakie tu mają być sądzone — myślimy o ofiarach jakie pochłonęła ta niecna robota prawicy socjalistycznej — wiernej agentury burżuazji.

„Pokaż mi twoich przyjaciół, a powiem ci, kim jesteś" — mówi przysłowie. Kim więc byli i są przyjaciele dzisiejszych oskarżonych?

W latach poprzedzających pierwszą wojnę światową była to monarchia austro węgierska, w roku 1918 — 1920 byli to awanturnicy w rodzaju Sawinkowa, Korniłowa i ci wszyscy, którzy legitymowali się nienawiścią do Związku Radzieckiego. No i oczywiście był ich wernym przyjacielem — Józef Piłsudski — naczelnik państwa, jak powiedział dziś z pietyzmem oskarżony Szturm de Sztrem. W okresie okupacji w czasie ostatniej wojny przyjaciółmi WRN-owców byli najbardziej zdecydowani wrogowie Związku Radzieckiego, mordercy działaczy robtniczych i chłopskich. Opierali się o anglosaskich imperialistów, o Andersa i Sosnkowskiego o wszystkich bez wyboru, kto razem z nimi oddychał nienawiścią do „narodu stu narodów, który ocalił świat". I wcale nie dziwimy się, gdy w procesie raz po raz pada nazwisko andersowskich szpiegów — Marii Szelągowskiej, Pileckiego, kiedy „Przegląd", wydany przez Szturm de Sztrema i jego towarzyszy znajduje się w rękach tych agentów polskiej reakcji.

Otwierają się czarne karty... Czytać z nich można pełną historię zdrady prawicy socjalistycznej, odtworzyć z nich można w pełni bankructwo jej ideologii.

Zeznaje Szturm de Sztrem. Patrząc na jego uśmiech, słuchając jego cichego, łagodnego głosu uparcie musimy myśleć o typie literackim, o świętoszku Moliera. Stoi przed nami autentyczny świętoszek naszych czasów. Szturm de Sztrem spisywał wiadomości o życiu kraju, zbierane od sieci korespondentów, „pisał historię okresu, w którym żyjemy". Do tego były mu niezbędne szczegóły dotyczące uzbrojenia wojska, czyli ilości milicjantów w Łodzi.

Szturm de Sztrem nie wydawał „Przeglądu" w celach kolportażu, ale czystym przypadkiem zawędrował on do Szelągowskiej. Szturm de Sztrem nie pisał oszczerczych artykułów zagranicę, ale informował Zygmunta Zarembę o sprawach krajowych, aby tamten nie stracił łączności z krajem. Szturm de Sztrem rozmawiał z agentami Andersa, bo przy pierwszym spotkaniu wywnioskował, że „mają oni sympatie do socjalizmu". Za cenę tej iluzorycznej „sympatii" fałszował kenkarty, zasłaniając się, iż przypuszczał, że Pilecki i Szelagowska mają jakieś trudności w otrzymaniu dokumentów. Szturm de Sztrem stwierdził, że wykonywał funkcję sekretarza, ale nie nazywał się sekretarzem, że Pużak miał autorytet przewodniczącego, ale nim nie był. Szturm de Sztrem miał kontakt z przywódcą bandy, ale tylko dlatego, aby wybić mu z głowy bandytyzm. Jednocześnie w redagowanym przez siebie „Przeglądzie" stwierdza, że w „lasach siedzi nie NSZ, ale ofiarna, zapalna młodzież". Szturm de Sztrem przyznaje, że rozporządzał niemałą sumą dolarów ale to tylko na pomoc dla ofiar hitleryzmu i dla uczącej się młodzieży.

A wreszcie najciekawsze oświadczenie Szturm de Sztrema. Na pytanie czy w Polsce przedwrześniowej był faszyzm — odpowiada NIE. I dalej wyjaśnia. Były elementy faszyzmu, ale brakowało... brutalności.

Gdy prokurator odświeża nieco pamięć oskarżonego cytując Berezę, proces łucki itd. — Szturm de Sztrem kiwa współczująco głową, ale odpowiada... ilościowo było tego mało.

Dobrze znane słowa. Tak samo wzruszał ramionami Kazimierz Pużak, kiedy przynoszono mu memoriały w sprawie sądów doraźnych, w sprawie wyroków w Kobryniu, w sprawie zakatowanych na śmierć ludzi w Berezie, w sprawie powolnego konania tysięcy więźniów politycznych w każdym z 384 więzień ówczesnej Rzeczypospolitej. Nie warto rozdzierać, szat to jeszcze nie był faszyzm.

Szturm de Sztrem opowiada spokojnie o swej działalności. Zaprzecza jedynie w sprawach natury formalnej. Nie otrzymywał od Zaremby instrukcji, a oceny, nie czytał wszystkich listów szyfrowanych za granicę, ale znał ich treść itd. Innych zastrzeżeń nie ma.

Ale w jednym ma rację. Stwierdza na zakończenie, że „i ten proces przyda się na coś czasom, które przeżywamy", przyda się napewno. Przyda się przede wszystkim polskiej klasie robotniczej, która z tych czarnych kart uczyć się będzie bezkompromisowej walki z ideologią, która proces ten zrodziła.

J. Krajewska

O czym świadczą wyniki wyborów w USA

Wyborcy amerykańscy odrzucają politykę podżegacza Dewey'a

Cała prasa burżuazyjna USA krzyczy dziś o „cudzie wyborczym", który stał się rzekomo w USA. W istocie rzeczy żadnego „cudu" oczywiście nie było.

Stała się natomiast rzecz następująca: wyborcy amerykańscy, którzy w większości swej nie wyzwolili się jeszcze od tradycji t. zw. „systemu dwupartyjnego" i czynili wybór tylko między kandydatami dwu partii — republikańskiej i demokratycznej — wybrali demokratę dlatego, że w swych ostatnich wystąpieniach przedwyborczych obiecywał on im nawrót do polityki Roosevelta w sprawach wewnętrznych i w ciągu całej kampanii wyborczej nieustannie apelował do pamięci wielkiego prezydenta.

Wyborcy amerykańscy odrzucili tę partię, która na arenie politycznej występowała jako najbardziej rozpasana partia wojenna, partia ofensywy na stopę życiową klasy robotniczej. Wyborcy uwierzyli w obietnice przedwyborcze demokratów — w obietnicę zniesienia ustawy Tafta—Hartley'a, wprowadzenia kontroli nad cenami, ograniczenia samowoli wielkiego kapitału monopolistycznego itd.

Aby o tym przekonać swych wyborców, Truman przejechał w ciągu kampanii wyborczej z górą 22 tys. mil, wygłosił 272 mowy, w których zaklinał się stale, że pozostaje nadal wierny tradycjom Roosevelta. Jak donosi agencja „Associated Press", wszystkie wystąpienia przedwyborcze Trumana charakteryzowało to, że zwracał się on do wyborców z hasłami rooseveltowskiego „nowego ładu", obiecywał przeprowadzenie reform społecznych, potępiał republikanów, jako reakcjonistów i sługusów wielkiego kapitału".

Dlatego wielu obserwatorów słusznie ocenia wyniki głosowania w dniu 2 listopada jako jawne i niedwuznaczne odrzucenie przez wyborców tej polityki, która otwarcie zrywa z tradycjami Roosevelta. Wściekła propaganda republikanów przeciw tym tradycjom, ich wystąpienia w obronie ustawy Tafta—Hartley'a, w obronie wielkich monopoli — wszystko to zdecydowało o ich porażce.

Nie należy zapominać, że dla wyborców amerykańskich związki partii Dewey'a z wielkim kapitałem są znacznie oczywistsze, niż związki partii demokratycznej ze zrzeszeniami monopolistycznymi USA. Po stronie Dewey'a występowała cała wielka prasa USA, której wysługiwanie się amerykańskiemu kapitałowi monopolistycznemu znane jest dobrze wyborcom. Można stwierdzić, chociaż wygląda to na paradoks, że propaganda na rzecz Dewey'a największych gazet amerykańskich, związanych z królami stali i nafty USA, wielkimi bankami i najpotężniejszymi koncernami, złą przysługę wyświadczyła kandydatowi partii republikańskiej. Ujawniła ona bowiem z jeszcze większą wyrazistością jego związki z Dupont'ami, Rockefeller'ami, Aldridge'ami i t. d.

Dewey i Dulles byli tak dalece przekonani o swym zwycięstwie, że ostatnio zaczęli nieostrożnie mówić o pewnych tajnych planach militarystów amerykańskich. Rozjeżdżając po Europie i wchodząc w rolę przyszłego Sekretarza Stanu, Dulles otwarcie oświadczał, *że amerykańskie siły zbrojne będą gwarantem agresywnego bloku zachodniego, montowanego w Europie pod egidą USA.*

W jedym ze swych ostatnich wystąpień Dewey stwierdził po prostu, że prowadzenie dalszych przygotowań wojennych jest najgłówniejszym zadaniem przyszłego prezydenta.

80 Kongres Amerykański, w którym większość miała partia republikańska, uważany był słusznie przez wyborców amerykańskich za najbardziej reakcyjny Kongres w dziejach USA. Uchwalił on szereg ustaw, które pogorszyły sytuację mas pracujących w tej liczbie ustawę o zniesieniu kontroli nad cenami i ustawę Tafta—Hartley'a.

Z oświadczeń przywódców republikańskich i posunięć Kongresu republikańskiego wyborcy amerykańscy wyciągnęli dla siebie wnioski i z tym większą uwagą zaczęli przysłuchiwać się przedwyborczym obietnicom Trumana, chociaż rzecz prosta istnieje olbrzymia rozpiętość między wypowiadaniem tego rodzaju obietnic a ich wykonaniem.

Warto jednak nadmienić, że w ciągu całej kampanii wyborczej zagadnienia polityki wewnętrznej odgrywały główną rolę i właściwie wokół tych problemów toczyła się zasadniczo walka przedwyborcza między kandydatami republikańskim i demokratycznym.

Zarówno Dewey jak i Truman wyraźnie oświadczali, że w dziedzinie polityki zagranicznej obstają nadal przy planie Marshalla, przy stworzeniu związku zachodniego, przy polityce ingerencji w sprawy wewnętrzne Chin, Grecji, Turcji itd. Popieranie przez obu kandydatów tego agresywnego kursu było przyczyną, dla której wielka ilość wyborców nie wzięła w wyborach udziału, nie widząc żadnej istotnej różnicy między platformą republikanów i demokratów w dziedzinie polityki zagranicznej. Apatia wyborców znalazła wyraz w tym, że z górą 20 milionów potencjalnych wyborców zrezygnowało w dniu 2 listopada z udziału w głosowaniu.

Dodać tu jeszcze należy dwie okoliczności, które zaważyły na wynikach wyborów: po pierwsze ogromna ilość obywateli amerykańskich z biedniejszych warstw ludności w ogóle pozbawiona jest prawa wyborczego, ponieważ nie jest ona w stanie opłacić podatku wyborczego, nie umie czytać i pisać po angielsku itd. Po wtóre koła rządzące USA zorganizowały niesłychaną kampanię zastraszania zwolenników trzeciej partii, napadano na wiece, organizowane przez jej zwolenników itd. W trzech wielkich stanach Oklahama, Nebraska i Illinois — reakcja nie dopuściła do włączenia trzeciej partii na listy wyborcze. W szeregu miejscowości reakcja uciekała się po prostu do fałszowania wyborów, niszcząc kartki wyborcze oddane na Walace'a i Taylor'a.

Wszystko to świadczy, że **wyniki wyborów nie odzwierciedlają tealnej siły partii Wallace'a.**

Nie ulega kwestii, że partia ta ma mocną pozycję w życiu USA i że coraz bardziej będzie ona skupiać wokół siebie wszystkie naprawdę demokratyczne warstwy społeczeństwa amerykańskiego

Zwycięstwo chińskiej armii demokratycznej

Popłoch w kołach imperialistycznych świata

Rzadko kiedy światowe siły reakcji zmuszone były tak szczerze przyznać się do ogromu odniesionej porażki, jak to jest obecnie po klęskach Czang-Kai-Szeka. Pod tym względem szczególnie charakterystyczne są komentarze prawicowej prasy agielskiej i amerykańskiej, oświetlające sytuację w Chinach, i wynikające z niej konsekwencje dla sytuacji międzynarodowej. —

„New Jork Herald Tribune" z dnia 29.10 br w depeszy zamieszczonej na pierwszej stronie pisze:

„Tragedia mandżurska zbliża się do szczytu: Straty Nankinu w ludziach, materiale i terytorium osiągnęły rozmiary wielkiej katastrofy.

Nieustanne klęski w Chinach Północnych w Mandżurii sprawiły, że ostatni miesiąc był dla armii kuomintangowskiej najczarniejszym okresem w historii wojny domowej w Chinach. Dalsze niepowodzenia (armii Czang-Kai-Szeka) wydają się być nieuniknione. Ostatnie wiadomości mówią o panice i zamieszaniu w Nankinie".

O obecnej sytuacji w Chinach „New Jork Herald Tribune" pisze co następuje:

„W ciągu jednego miesiąca wojska Czang-Kai-Szeka zmuszone zostały do opuszczenia wielkich miast: Czanczunu i Czinghow w Mandżurii oraz Tsinanu, Czefu, Kaifengu i Czenghow w samych Chinach, oprócz dziesiątków innych miast i miasteczek. Skutków tych klęsk nie można jeszcze w pełni ocenić, ale mogą one okazać się nawet większe, niż wydaje się obecnie. W tej chwili komuniści trzymają mocno w ręku Mandżurię z jej niezmiernymi zasobami... będą oni w stanie — jeśli zechcą — użyć wszystkich bogactw Mandżurii przeciwko twierdzom Chin Północnych, które pozostały jeszcze w rękach Czang-Kai-Szeka.

Masowa kapitulacja 12 dywizji kuomintangowskich w krótkiej bitwie na południowy zachód od Mukdenu rozwiała nadzieje, że ewakuowane z Mandżurii oddziały będą w stanie wzmocnić pozycje Czang-Kai-Szeka w Chinach Północnych. Nie mniej bolesna była strata ogromnych ilości amerykańskich i innych materiałów wojennych, które wpadły w ręce komunistów."

Amerykanie włożyli dotychczas w różne formy pomocy dla Czang-Kai-Szeka około 4,5 miliarda dolarów (mniej więcej tyle, ile wynosi cała dotychczasowa „pomoc" marshallowska w Europie). Obecnie agenca Reutera donosi, że „dla przeciwstawienia się narodowi armii ludowej nie wystarczy już nawet dziesięciokrotnie większa pomoc amerykańska"

Radio londyńskie w audycji z dnia 2.11 br. stwierdziło m. in.:

„Zwycięstwo wojsk komunistycznych w Mandżurii może mieć nieobliczalne następstwa. Jeżeli Czang-Kai-Szek nie otrzyma znacznie większej pomocy z zewnątrz, to komuniści mogą opanować cały kraj".

Tyle chyba starczy dla zilustrowania popłochu, jaki wywołały w kołach imperialistycznych całego świata wielkie zwycięstwa Armii Ludowej Chin. I nic dziwnego.

Chiny Ludowe obejmują obszar większy niż wszystkie kraje Europy Zachodniej razem wzięte. Liczba ludności na terenach wyzwolonych Chin zbliża się do 200 milionów, przewyższa więc w znacznym stopniu ludność Stanów Zjednoczonych. Ale najważniejszy jest fakt, że wojska ludowe osiągnęły już zdecydowanie strategiczną przewagę nad armią Czang-Kai-Szeka, że posiadają silną bazę przemysłową, że zagrażają największym i najważnieszym ośrodkom Chin, które pozostały jeszcze w rękach Czang-Kai-Szeka. (Amerykanie w przyśpieszonym tempie ewakuują już stamtąd swoich obywateli). Zarysowuje się realna możliwość pełnego zwycięstwa Chin demokratycznych, rozciągnięcie władzy ludowej na cały ten olbrzymi kraj.

Jest bardzo charakterystyczne, że jeden z ostatnich komunikatów agencji Reutera stwierdza, iż rozwój wypadków w Chinach i oddźwięk, jaki te wypadki będą [illegible] wśród innych narodów kolonialnych może mieć decydujące znaczenie nie tylko dla samej Azji, ale może też w niedalekiej przyszłości zmienić układ sił w skali ogólno-światowej.

J. St.

Kronika Piotrkowa



KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, dnia 8 listopada 1948 r.
Dziś: Wiktoryna

—:0:—

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Urząd Bezpieczeństwa Publ. 10-49.
Miejski Komisariat M. O. 10-11.
Straż Pożarna 10-72.
Szpital św. Trójcy 10-70.

Pogotowie lekarskie nocne ul. Stalina 45, tel. 10-04.

—:0:—

Rozdzielnia „Głosu Piotrkowskiego" ul. Słowackiego Nr 26.

Aktualności Grodu Trybunalskiego

W szkole RTPD

W szkole Kościuszki, która znajduje się pod opieką RTPD od dnia 4 bm. rozpoczęło się dożywianie najbiedniejszych dzieci. Staraniem kierownictwa i komitetu rodzicielskiego otrzymują one codziennie rano szklankę gorącego mleka z bułką.

Wybory nowej Rady Zakładowej

W dniu 22 bm. w Zakładach Drzewnych na Bugaju odbędą się wybory nowej Rady Zakładowej. Spodziewać się należy, że załoga firmy wybierze do Rady Zakładowej ludzi, którzy dołożą wszelkich starań, aby zakłady stanęły na właściwym pozio mie produkcyjnym.

Kurs języka rosyjskiego

Staraniem Zarządu Powiatowego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zostaje zorganizowany kurs języka rosyjskiego, który rozpocznie się dnia 15 listopada b. r.

Zapisy przyjmuje sekretariat Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, mieszczący się w szkole im. Kościuszki, Aleja 3-go Maja Nr 17, II piętro.

Sekretariat czynny jest we wtorki i czwartki od godziny 17 do 19.

Ofiary na RTPD

Na wezwanie Dyrektora Wolnickiego Bolesława celem złożenia ofiary na RTPD, Naczelny Dyrektor Zjednoczenia Szklarskiego ob. Harenda Władysław wpłacił sumę 1.500 zł. i wezwał Prezydenta Miasta Piotrkowa, ob. Pabisiaka Czesława, Naczelnego Dyrektora Huty „Hortensja", ob. Trawińskiego Feliksa i Naczelnika Wydziału Personalnego Zjednoczenia, ob. Zakrzewskiego Zbigniewa.

Ogłoszenia drobne

SZPROCH Kazimiera zam. w Rozprzy zagubiła dowód osobisty i książkę Ubezpieczalni Społecz. Nr 5356. 389

FIEDORUK Anna zam. w Piotrkowie zagubiła dowód osobisty. 399

KOŁTUN Lucjan zam. w Milejowcu, gm. Krzyżanów, pow. Piotrków zagubił dowód osobisty, dowód konia, kartę rejestracyjną RKU i kartę rowerową. 400

JANCZYK Henryk zam. we wsi Rękoraju, gm. Podolin, pow. Piotrków zagubił kartę rejestracyjną RKU. 401

KUZNIK Stanisław zam. w Sulejowie pow. Piotrków zagubił dowód kolejowy Nr 909138 i bilety Nr 25160.

Szybki remont wanny hutniczej w „Karze"

W dniu 18-go października br. w hucie szklannej „Kara" musiała być poddana gruntownemu remontowi pierwsza wanna. Normalnie przy przeprowadzaniu podobnych remontów wanna win na być wygaszona. Jednakże by nie przerywać ciągłości produkcji robotnicy i dyrekcja zakładów postanowili remont ten wykonać na gorąco, nie wygaszając wanny.

Nie wszyscy czytelnicy zdają sobie sprawę z trudności, jakie się nasuwają przy podobnym remoncie. W środku bowiem tej wanny temperatura dosięga do 1.200 stopni Celsiusza. W miejscach, w których przeprowadzane były prace sięgała ona do 80 stopni C. Trzeba było wejść do wewnątrz, wyrzucić stare bloki szamotowe i zlewy szkła, następnie wstawić nowe — wszystko to bez wygaszenia pieca.

Robotnicy wchodząc do wanny okrywali się workiem zmoczonym w zimnej wodzie, pracowali po kilka minut, a na stępnie miejsce ich zajmowali inni. Roboty w ten sposób prowadzone trwały około dwóch tygodni.

Parę dni temu remont wanny został ukończony i produkcja poszła pełną parą.

Podkreślić należy, że robotnicy huty „Kara" wykonali te roboty nie dla uzyskania nagrody, a dlatego, że tak nakazywał im obowiązek i troska o dobro produkcji.

Wyniki wyborów w „Hortensji"

W dniu 4 bm odbyły się wybory do Rady Zakładowej w hucie „Hortensja". Ilość głosujących wynosiła 93 procent załogi. Wysuniętych zostało 58 kandydatów, z których wybrano 17 członków Rady i 17 zastępców. Największą ilość głosów otrzymali następujący kandydaci: Grzejda Michał — 769, Szczypiorski Franciszek — 629, Bałecki Jan — 618, Kielak Józef — 622, Rybińska Franciszka — 615, Wójcikowski Stefan — 611, Karbowiak Józef — 608, Błaszczyk Jan — 594, Jaworczyk Stefania — 574, Domadejska Maria — 556, Opuchlik Bronisław — 559, Pachulski Jan — 556, Wołoszczak Marian — 547, Cebula Józef — 547, Mroczkowski Ignacy — 553, Majer Wacław — 545, Werner Stanisław — 539, Trawiński Władysław — 538, Kielanowski Stanisław — 546, Jakubowski Józef — 546.

WP.

Wzrasta ilość członków
Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyło się w Piotrkowie 15 akademii szkolnych, wzmogła się znacznie praca kół, powstało kilka nowych kół. W fabryce beczek Kopydłowskiego ilość członków Towarzystwa wynosi 100 procent załogi. Gremialnie do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przystępuje nauczycielstwo piotrkowskie.

Nie mniejsze ożywienie na tym odcinku panuje w powiecie. W Kamińsku powstało ostatnio koło, które liczy już 50-ciu członków. Zawiązują się też koła w innych gminach jak: Gorzkowice, Wola Krzysztoporska Moszczenica, Bełchatów, Wolbórz, Sulejów, i Rozprza.

WP.

Kronika milicyjna

W mieszkaniu Gwóźdź Marianny, zam. w Piotrkowie przy ul. Focha 2-5, Milicja Obywatelska znalazła około 5 kg. tytoniu nielegalnego pochodzenia. Tytoń zakwestionowano i odesłano do Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopoli Państwowych. Przeciwko Gwóźdź Mariannie sporządzony został protokół.

* * *

U mieszkańca Piotrkowa ob. Muszyńskiego Antoniego, Świerczewskiego Nr 7, znaleziono przeszło 1 kg. tytoniu również nielegalnego pochodzenia.

Ostatnio na skutek przeprowadzonej kontroli przez funkcjonariuszy M. O. znaleziono w sklepie ob. Haftman przy ulicy Grodzkiej Nr 1 około litra wódki. Obywatelka Haftman kilkakrotnie była już karana za prowadzenie nielegalnego wyszynku wódki.

* * *

Przeprowadzona przez funkcjonariuszy M. O. kontrola wykryła, że właściciel budki ze słodyczami, ob. Kluff, oprócz napojów chłodzących posiadał całkiem spory zapas czystej monopolowej. Jak nam wiadomo, władze milicyjne noszą się z zamiarem skasowania tej budki.

Na sali sądowej

ZŁODZIEJE ŻYWICY

Robotnik leśny Gośniak Edward z Nadleśnictwa Państwowego w Łęcznie schwytał w lesie na kradzieży żywicy Mariana i Mieczysława Wachowskich z Sulejowa.

W wyniku odbytej w tych dniach rozprawy sądowej obaj bracia skazani zostali za kradzież 120 kg żywicy po 5 miesięcy więzienia. (r)

NIE WOLNO KUPOWAĆ KRADZIONYCH DROŻDŻY

Funkcjonariusze MO zatrzymali na stacji kolejowej w Piotrkowie Śmigielskiego z Plucic, który miał przy sobie pełną teczkę drożdży, pochodzących z nielegalnego zakupu od robotników Państwowej Fabryki Drożdży w Niechcicach..

W trakcie dochodzenia ustalono, że drożdże te kupione zostały od pracowniczek PFD. Marianny Prochoń i Walerii Sobierańskiej.

Sąd Grodzki po rozpatrzeniu sprawy skazał Walerię Prochoń za kradzież 27 kg drożdży na 7 mies. więzienia, Walerię Sobierańską za kradzież 5 kg. drożdży na 6 miesięcy więzienia i Śmigielskiego za kupowanie drożdży, o których wiedział, że pochodzą z kradzieży — na 6mies. więzienia i 1 tysiąc zł. grzywny z zawieszeniem na 2 lata

SKRADZIONO ROWER

Czesław Paradowski, zamieszkały w Przygłowie zostawił przed sklepem w Przygłowie rower. Po wyjściu ze sklepu stwierdził, że rower skradziono i zameldował na posterunku MO. Wszczęte natychmiast śledztwo doprowadziło do schwytania złodzieja, którym okazał się Stanisław Chrzan, zamieszkały w Przygłowie.

W wyniku odbytej w tych dniach rozprawy Chrzana skazano na 6 miesięcy więzienia. (r)

..I WĘGIEL

Za kradzież 1200kg. węgla na szkodę PKP skazano Mariana i Zdzisława Sopotów, zamieszkałych w Gorzędowie koło Kamińska na karę po 6 miesięcy więzienia. (r)

Ze sportu

POMÓŻMY „CONCORDII"

Najstarszym piotrkowskim klubem sportowym jest dawny RKS „Concordia" obecnie przemianowany na Chemiczny Związkowy Klub Sportowy „Concordia". Klub ten w maju 1949 r. będzie obchodził swoje 40-lecie.

Niestety, jak wynika ze sprawozdania Zarządu złożonego na odbytym onegdaj walnym zebraniu informacyjnym „Concordia" przeżywa obecnie poważny kryzys finansowy. Zadłużenie klubu wynosi pół miliona złotych, na co w dużej mierze złożyły się wydatki, które pociągnęła za sobą budowa nowego stadionu, jakkolwiek Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Chemicznego przyszedł z pomocą klubowi. Dzięki funduszom związkowym stadion zostanie wkrótce wykończony. W sierpniu przyszłego roku odbędą się tu III Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe ZZPPCh.

Niemniej jednak istnieje cały szereg bieżących, stosunkowo drobnych wydatków, na które brak funduszów. Dlatego też powzięto myśl wypuszczenia specjalnych list zbiórkowych na cele klubu, co da możność wszystkim miłośnikom sportu realnie przysłużyć się klubowi, z którego chyba Piotrków po ostatnich zwycięstwach piłkarzy w klasie A (nie stracono dotąd ani jednego punktu) i po sukcesach Brzóski — reprezentującego barwy narodowe z Czechosłowacją — może być dumny. (r)

Sprawa Steca w PZB

Interesująca już od dłuższego czasu piotrkowską, a nawet ogólnopolską opinię sportową sprawa doskonale zapowiadającego się boksera „Concordii" w wadze ciężkiej Stefana Steca, który został zwolniony z posady strażnika w hucie w Piotrkowie i w związku z tym opuścił Piotrków, przenosząc się do Radomia, — znajdzie swoje rozwiązanie na forum Polskiego Związku Bokserskiego.

Ostateczna decyzja w sprawie Steca znana będzie około 10 bm. (r)

Z życia PARTII

Dnia 8 listopada o godz. 18-ej w lokalu Komitetu Miejskiego PPR przy Alei 3-go Maja Nr 4 odbędzie się zebranie koła Zarządu Miesjkiego w Piotrkowie. Prelegent tow. Michalowski.

* * *

W dniu 8listopada br. w lokalu Komitetu Miejskiego PPR, Aleja 3-go Maja 4 o godz. 18-ej odbędzie się zebranie koła przy Miejskim Komitecie Opieki Społecznej. Prelegent tow. Michałowski.

* * *

W dniu 8-ego listopada o godz. 16-ej odbędzie się zebranie koła przy Gazowni Miejskiej w Piotrkowie. Prelegent tow. Masztalerz.

* * *

Dnia 8-go listopada o godz. 10-ej w lokalu kina „Polonii' odbędzie się zebranie kół kina „Bałtyk" i kina „Polonii. Prelegent tow. Dworzyńska.

* * *

We wtorek dnia 9-go listopada o godzinie 16-ej odbędzie się zebranie koła przy fabryce beczek „Kopydłowski" w lokalu świetlicy firmy. Prelegent tow. Sobiechart.

* * *

Dnia 9-go listopada o godzinie 18-ej odbędzie się w lokalu fabrycznym firmy „Sklejki" zebranie tamtejszego koła. Prelegent tow. Giegurzyński.

* * *

Dnia 9-go listopada br. o godz. 16-ej odbędzie się w lokalu własnym zebranie koła przy Centrali Tekstylnej. Prelegent tow. Fabiszewski.

* * *

Dnia 9-go bm. o godz. 16-ej odbędzie się w lokalu Centrali Chemicznej zebranie tamtejszego koła. Prelegent tow. Gawroński.

* * *

W dniu 9 listopada odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Leonarda zebranie koła Państwowej Centrali Handlowej. Prelegent tow. Szczypiorski.

Dorożka bez woźnicy

Niemałą sensację budziła wśród licznych spacerowiczów jeżdżąca onegdaj po Piotrkowie dorożka bez dorożkarza. Koń sam wybierał sobie trasę jazdy i człapał wolnym krokiem po wszystkich ulicach.

Jak stwierdzili funkcjonariusze MO. dorożkarz Julian Kowalski znajdował się w dorożce, ale całkowicie pijany. „Inteligentny" koń zawiózł swojego pana do komisariatu MO. (r)

ALKOHOL NIESZCZĘŚCIEM CZŁOWIEKA i NARODU!

Czytajcie „Głos Piotrkowski"

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Nacz. 216-14. Sekretariat 254-21. Red. nocna 172-31, Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55. tel. 111-50. Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa". Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

TEATRY

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34

Dziś o godzinie 19.15 przedstawienie „KADET WINSLOW".

Państwowy Teatr Powszechny
ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36
Dziś o godzinie 19.15 „Nadzieja"

TEATR „SYRENA" Traugutta 1
Dziś o godz. 19.30 „ PANI PREZESOWA"

Teatr „OSA" Zachodnia 43, tel. 140-09.
W dni powszednie o 19,30, w niedziele o 16 i 19.30 komedia muzyczna p. t. „PEPINA". Od dziś — pracujący 50 proc. zniżki.

KINA

ADRIA — „Aleksander Matrosow"
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
film dozwolony dla młodzieży
program na dwa dni 7—8

BAŁTYK — „Zakazane Piosenki"
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA — „Cyrk"
godz. 17,30, 20, w niedz. 15,30
film dozwolony dla młodzieży

GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 37"
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (dla młodzieży) — „Aleksander Matrosow"
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14,30
program na dwa dni 7—8

MUZA — „Ostatni mohikanin"
godz. 18, 20 w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży

POLONIA — „Ostatnia Noc"
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolny dla młodzieży

PRZEDWIOŚNIE — „Ludzie bez skrzydeł"
godz. 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży

ROBOTNIK — „Narzeczona z Turkmenii"
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30.
film dozwolony dla młodzieży

REKORD — „Romans Pajaca"
godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16,30
film niedozwolony dla młodzieży

ROMA — „Kwiat miłości"
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży

STYLOWY — „Iwan Groźny"
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.
film dozwolony od lat 16.

ŚWIT — „Na morskim szlaku"
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży

TĘCZA — „Zakazane piosenki"
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30
film dozwolony dla młodzieży

TATRY — „Przeczucie"
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży

WISŁA — „Tchórz"
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży

WŁÓKNIARZ—„Przygoda na wakacjach"
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży

WOLNOŚĆ — „Ostatnia Noc"
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
film dozwolony dla młodzież.
program na dwa dni 7—8

ZACHĘTA — „Pojedynek"
godz. 18,30; 20,30, w niedz. 16,30.
film dozwolony dla młodzieży

UWAGA, STUDENCI PEPEROWCY WYDZIAŁU MATEMATYCZNO - PRZYRODNICZEGO

Dziś o godz. 19.30 w lokalu stołówki Komitetu Łódzkiego odbędzie się zebranie Studentów Wydziału Matematyczno - Przyrodniczego, członków PPR. Obecność obowiązkowa.

ODCZYT

Klub społ.-lit. „Wieś" — Piotrkowska 133, II piętro, wznawia wieczory dyskusyjne.

W najbliższy wtorek, dn. 9. 11. b. r. odbędzie się o godz. 19,30 odczyt prof. Władysława Strzemińskieoo p. t. „Przemiany realizmu w plastyce".

Klasa C

Arko—Metalowiec 6:0

O mistrzostwo klasy C Arko pokonało drużynę Metalowca w stasunku 6:0 (3:0). Bramki uzyskali: łuDżniewski 3 oraz Górny, Marchwicki i Klimecki po jednej. Arko prowądzi w swej grupie, mając 8 punktów i stosunek bramek 18;3.

Piłkarze „Budowlanych" zwyciężają

Na boisku DKS rozegrano spotkanie towarzyskie w piłkę nożną między ZKS „Budowlani", a II-gim Ogólnokształcacym Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych w Łodzi.

Drużyna „Budowlani" odniosła zwycięstwo w stosunku 5:1 (0:1).

D-028754

SPORT SPORT SPORT

W Poznaniu wygrywamy 12:4!

Czechom oddaliśmy punkty w wagach piórkowej i średniej

Międzypaństwowe spotkanie bokserskie Polska — Czechosłowacja rozegrane wczoraj wieczorem w Poznaniu przyniosło wysokie zwycięstwo naszym pięściarzom. Czesi przyjechali do Poznania osłabieni brakiem doskonałego Tormy, wskutek czego nie doszło do najciekawszego spotkania Torma—Chychła. Czesi naogół wczoraj zawiedli, na wyróżnienie zasłużyło tylko dwóch ich reprezentantów: Majdloch i Kelner. Pierwszy z nich niezbyt zasłużenie przegrał z Brzóską, drugi zaś niezbyt przekonywująco pokonał Antkiewicza.

Z naszych pięściarzy najlepszą formą błysnęli: Chychła i... Klimecki. Ten starszy już „pan" w spotkaniu z dużo młodszym od siebie Czechem Livansky'm wykazał tyle młodzieńczego zapału do walki, że porwał całą widownię i sprawił jej swym zwycięstwem bodaj największą niespodiankę.

Jeśli już mowa o niespodziankach, to trzeba zaznaczyć, że przegrana Antkiewicza w spotkaniu z Kelnerem zaskoczyła całą widownię i zdaniem większości nie była ona zasłużoną. Publiczność poznańska, która, trzeba przyznać zna się na boksie przyjęła również protestem wynik walki Pisarskiego ze Svarką, w której zwycięstwo przyznano Czechowi:

Do najładniejszych spotkań należała walka w wadze muszej pomiędzy doskonałym Majdlochem (CSR) i piotrkowianinem Brzóską. Brzóska jakkolwiek może nie zasłużył na zwycięstwo, pokazał dobry boks, a jego wielka ambicja w walce, żywiołowość i silny cios przebojem zjednały mu wczoraj wielu sympatyków wśród publiczności poznańskiej.

Na zakończenie podajemy wyniki techniczne wczorajszego spotkania.

W wadze muszej Brzóska (Polska) wypunktował Majdlocha (CSR).

W wadze koguciej Grzywocz (Polska) wypunktował Muslaja (CSR).

W wadze piórkowej Antkiewicz (Polska) przegrał z Kelnerem (CSR)

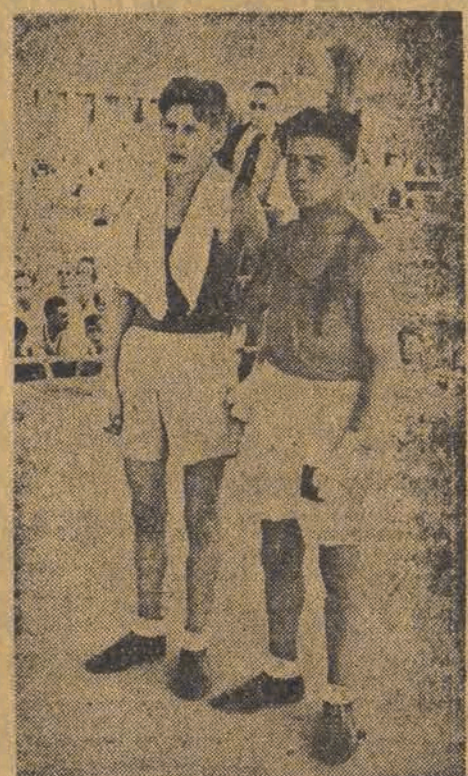
W wadze lekkiej Rodak (Polska) wygrał z Sadkiem (CSR)

W wadze półśredniej Chychła (Polska) wygrał z Kroczakiem (CSR).

W wadze średniej Pisarski (Polska) przegrał z Svarką (CSR

W wadze półciężkiej Szymura (Polska) pokonał Rademachera (CSR)

W wadze ciężkiej Klimecki (Polska) wypunktował Livemsky'ego (CSR).



Brzóska (drugi od lewej) wczorajszym zwycięstwem nad Majdlochem (CSR) wysunął się na czoło naszych pięściarzy w wadze muszej.

Liga koszykowa

YMCA — TUR 50:32

Rozgrywki o mistrzostwo ligi koszykowej rozpoczęły się między zespołami lokalnymi. YMCA pokonała TUR w stosunku 50:32 (28:17). YMCA była lepszą drużyną pod każdym względem. TUR miał jedynie dobre momenty na początku drugiej połowy. W zespole zwycięskim mimo wszystko dał się odczuć brak Maleszewskiego.

Liga, liga...

ŁKS remisuje z Polonią (Bytom) 3:3 (1:1)

Bramki dla łodzian zdobywają: Baran 2, Patkolo 1

W meczu o mistrzostwo Ligi ŁKS nie rozstrzygnął spotkania z Polonią bytomską, uzyskując wynik 3:3 (1:1). Bramki dla ŁKS-u zdobyli: Baran — 2, Patkolo — 1, dla Polonii: Wiśniewski, Trampisz i Śmigocki — po 1,

Sędzia Kukucki (Gdańsk). Widzów 10.000. Składy drużyn: Polonia (Bytom): Kopczyński, Szmidt 1, Salik, Komorkiewicz, Lelonek, Szymok, Szmigelski, Trampisz, Szmidt II, Kulawik, Wiśniewski.

ŁKS: Szczurzyński, Włodarczyk, Luc II, Luc I, Pietrzak, Kopera, Hogendorf, Baran, Janeczek, Patkolo, Łącz.

ŁKS może uważać za sukces, uzyskując w tym meczu jeden punkt. Łodzianie nie potrafili w należyty sposób wyzyskać okazji do strzaów. Bramkarz gości obronił nawet w pierwszej połowie niezbyt silny strzał Patkoli z rzutu karnego.

Najlepszym graczem na boisku był Patkolo, który kierował ofensywą ŁKS-u. Łącz na skrzydle zawiódł. W drugiej połowie z powodu ostrej gry gości, ofiarami kontuzji padli: Baran, który po kilku minutach powrócił na boisko oraz Hogendorf, którego zniesiono do szatni.

Zawiodła również trójka pomocy ŁKS-u. W defensywie najlepszym był bramkarz Szczurzyński, który w pierwszej połowie dwukrotnie uchronił swoją drużynę od pewnej utraty bramki.

W Polonii wyróżnić należy lewoskrzydłowego Wiśniewskiego w napadzie oraz Kulawika.

Wisła - AKS 4:0 (0:0)

KRAKÓW, (Obsł. wł.). AKS wystąpił w następującym składzie: Przewieda, Karmański, Durniok, Wieczorek, Muskała, Gajdzik, Kulik, Cholewa, Spodzieja, Januszek i Barański. AKS utrzymał do przerwy wynik bezbramkowy, a zawdzięcza to doskonałej grze bramkarza i doskonałemu obstawieniu Kohuta przez Muskałę.

Po przerwie „Wisła" grając jeden z najlepszych swych meczów w sezonie, przełamała opór przeciwnika i w ciągu 12 minut (między 6—18) zdobyła trzy bramki, które przesądziły już o losach meczu. Na 12 minut przed końcem padła czwarta bramka dla zwycięzców, którzy mieli jeszcze wiele sposobności do podwyższenia wyniku w końcowych minutach meczu.

Sędzia Stachiewicz (Toruń). Widzów około 20 tysięcy, w tym dużo przybyszów ze Śląska.

Mistrzostwa kl. A

„Concordia" nadal
na czele tabeli

Wczorajsze wyniki o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego można nazwać angielskimi, gdyż były albo remisowe lub kończyły się minimalnymi zwycięstwami faworytów. Kolejarze łódzcy zremisowali z TUR-em 1:1 (1:1), jak również w identycznym stosunku ŁKS wyszedł w meczu ze Zjednoczonymi, przyczym bramkę zdobył dia ŁKS-u Olejnik a dla zespołu fabrycznego — Rączko.

Boruta pokonała Tomaszowiankę w stosunku 2:1. Obecny leader tabeli, Concordia piotrkowska potwierdziła swą dobrą formę, zwyciężając w Zgierzu tamtejszego Włókniarza w stosunku 2:0 (2:0). Goale strzelili: Krawczyński i Piłka, publiczności 2 tysiące. Zawody prowadził dobrze Marciniak.

Dzisiaj o godz. 19-ej

„Lazio" (Rzym) - „Włókniarz" (Łódź)

Prosimy o wcześniejsze zajmowanie miejsc w hali Wimy i o nie zakłócanie porządku na widowni

Przebywający od soboty w Łodzi pięściarze włoscy wczoraj „in corpore" obecni byli wraz ze swoim kierownictwem na stadionie ŁKS-u i z ogromnym zainteresowaniem przyglądali się spotkaniu ligowemu gospodarzy z Polonią bytomską.

W rozmowach Włosi nie kryli się z tym, że sami z wielkim zainteresowaniem oczekują dzisiejszego meczu z pięściarzami łódzkimi. Podczas pobytu u nas zdążyli już dowiedzieć się o tym, że dzisiejszy ich przeciwnik — drużyna „Włókniarza" prowadzi w toczących się drużynowych mistrzostwach Łodzi i cieszy się dobrą marką w kraju. Włosi jednak to stare wygi ringowe, to też absolutnie nie wydają się być tym speszeni. Dzisiejszy występ w Łodzi nie będzie dla nich debiutem. Przed przyjazdem do Polski Włosi stoczyli kilka meczy w Czechosłowacji, z których tylko jeden przegrali. W ostatnim meczu z mistrzem CSR „Batovany" Włosi uzyskali wynik remisowy 8:8.

Goście nasi do najlepszych swych pięściarzy zaliczają: „muchę" Lepore i 17-letniego Festucci (waga średnia). Lepore w Czechosłowacji wygrał wszystkie spotkania (!), a Festucci będzie bardzo niebezpiecznym przeciwnikiem dla Trzęsowskiego, gdyż dysponuje on nokautującym ciosem.

Drużyna „Włókniarza" wystąpi dzisiaj wzmocniona kilkoma zawodnikami ze Zrywu łódzkiego.

Ze względu na spodziewaną dużą frekwencję organizatorzy proszą o wcześniejsze zajmowanie miejsc, aby spotkanie mogło się rozpocząć punktualnie o godz. 19-ej

Polonia (W-wa) - ZZK (Poznań) 2:2 (2:0)

Warszawa (obsł. wł.) Rozegrane w niedzielę na stadionie WP. w Warszawie spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy państwowej, zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym w stosunku 2:2. Do przerwy prowadziła Polonia 2:0. Bramki zdobyli dla Polonii — Świcarz i Janicki dla ZZK — Wojciechowski 1 i Białas.

Zawody prowadził sędzia Michalik z Krakowa. Widzów 7 tysięcy.

Cracovia - Ruch 2:1 (1:1)

W meczu o mistrzostwo ligi „Cracovia" pokonała wczoraj Ruch mając przez cały czas meczu nieco więcej z gry.

Rymer - Widzew 4:1 (2:0)

Wizyta drugiej naszej drużyny ligowej w Rybniku przyniosła im utratę dalszych dwóch punktów.

Garbarnia - Tarnovia 3:1 (2:1)

Warta - Legia 4:1 (2:0)

Rozegrane w Poznaniu spotkanie o mistrzostwo extraklasy państwowej pomiędzy poznańską Wartą a warszawską Legią zakończyło się pewnym i zasłużonym zwycięstwem Warty w stosunku 4:1 (2:0).